

# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



**Młodzi i polityka**  
| s. 5



**Szkoła, która kocha matematykę**  
| s. 6



**Doceniona i przypomniana po latach**  
| s. 7

## Firmy przyszły po wiedzę

**WYDARZENIE:** W przypadku I Transgranicznego Forum Gospodarczego, które zorganizował w czwartek Klub Przedsiębiorcy Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie, można mówić o sukcesie. Chociaż jego ojcem, jak zauważała dyrektor Zamku Ewa Gołębiowska, odnosząc się do pełnej sali, był paradykalnie... kryzys.

- To kryzys spowodował, że firmy z coraz większą determinacją szukają rynków zbytu, że chcą wiedzieć, co robi konkurencja. A pogranicze, gdzie również w grę wchodzi korzystanie z różnych kursów walutowych, gdzie biznes ma więcej możliwości, żeby stać się opłacalnym, staje się bardzo dobrym obszarem na lepsze sobie radzenie z kryzysem – powiedziała Gołębiowska dla „Głosu Ludu”.

Uroczystego otwarcia pierwszego forum dokonali jego gospodarze – burmistrzowie Czeskiego Cieszyna i Cieszyna, Vít Slováček oraz Mieczysław Szczurek, podkreślając szczególnie miejsce, w którym się ono odbywa – stojący niemal na samej granicy ośrodek kultury „Strzelnicę”. – Mam nadzieję, że to wydarzenie stanie się przełomem w gospodarczych stosunkach transgranicznych. Liczę na to, że dojdzie do wzmacniania pozycji przedsiębiorstw po obu stronach Olzy. Wymiana doświadczeń i poglądów pomiędzy przedstawicielami biznesu i samorządu jest zwłaszcza potrzebna w czasach kryzysu – przekonywał Szczurek.

I Transgraniczne Forum Gospodarcze przyciągnęło na Strzelnicę 130 uczestników z 60 firm – zarówno dużych, jak i małych przedsiębiorstw rodzinnych. Przyszli głównie po wiedzę. – Przede wszystkim cho-



Zdjęcia: MAREK SANTARIUS



*Gospodarze spotkania, burmistrzowie Czeskiego Cieszyna i Cieszyna, Vít Slováček (z lewej) i Mieczysław Szczurek, otworzyli I Transgraniczne Forum Gospodarcze w ośrodku kultury na Strzelnicę.*

dzi nam o doradztwo, poznanie rynku po drugiej stronie granicy. Liczę na to, że spotkam tu kilka osób, które mi pomogą w pewnych kwestiach – wyraził nadzieję Bogdan Hanus z Wisły, zajmujący się przewozem osób taksówkami. Czwartkowe spotkanie nt. prowadzenia transgranicznego biznesu było również okazją do zaprezentowania swojej firmy. W jednym ze stoisk spotkaliśmy Natalię Kubala Łamacz, przedstawicielkę polskiej firmy budowlanej w RC. – Oczekuję one wiedzy na temat warunków prawnych prowadzenia biznesu w RC. Stąd prelegentami

form przygranicznej współpracy i że jesteśmy za jej rozszerzeniem. Nie liczymy specjalnie na nowe kontakty, bo to nie jest forum branżowe, ale raczej na informacje – zdradziła Kubala Łamacz.

Chociaż forum odbywało się po czeskiej stronie granicy, gros uczestników stanowiły firmy z Polski. – Oczekuję one wiedzy na temat warunków prawnych prowadzenia biznesu w RC. Stąd prelegentami

są doświadczone, sprawdzone osoby, jak na przykład I radca ambasadora RP w Pradze, Wojciech Pobóg-Pągowski – powiedziała Gołębiowska. Jak zapewniła, w kolejnych edycjach tej imprezy organizatorzy będą starały się znaleźć również aktywnych partnerów z RC, a może i Słowacji. (Wywiad z Wojciechem Pobóg-Pągowskim przyniesie we wtorkowym wydaniu „GL”).

**BEATA SCHÖNWALD**

### REKLAMA

Vánoce na Slezskoostravském hradě

**VÝSTAVA BETLÉMŮ**

9. prosince 2011 – 8. ledna 2012

**STŘÍBRNÁ SOBOTA  
A NEDĚLE**

10. – 11. prosince 2011

[www.slezskoostravskyhrad.cz](http://www.slezskoostravskyhrad.cz)

### REKLAMA

GL-030

**Masz imprezę? Spodziewasz się gości?**

**RIVER GASTRO**

www.mrazenky.cz

gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, proszaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.

**Zamówienia i info:**  
**605 180 266, www.mrazenky.cz**

Dowóz piecanych specjałów do Trzyńca, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna i okolic GRATIS.

Dowozimy zawsze świeże i ciepłe!

Także w weekendy i święta.

**PROMOCJA !!! – do każdego pieczonego specjału zawsze dodajemy przekąski!**

GL-174

### KOCHANI SŁUCHACZE I SYMPATYCY

Dziękujemy Wam za Waszą przychylność i oddane głosy w plebiscycie Tacy Jesteśmy. Bez Was, naszych słuchaczy, nasza praca nie miałaby sensu. Przyrzekamy Wam, że dołożymy wszelkich starań, by jeszcze długie lata służyć Wam pieśnią.

**Wasz chór „Lira”**

### POGODA

sobota  
niedziela

poniedziałek



dzień: 6 do 8 °C  
noc: 1 do 3 °C

dzień: 4 do 7 °C  
noc: 0 do 4 °C

wiatr: 2-3 m/s

wiatr: 5-7 m/s



11142  
9771212422065

**REKLAMA**

jazda w piekielnym powozie | żywe zwierzęta | prezenty mikołajkowe

rzemiosło ludowe  
przejazdki konne  
bufet

Ujeżdżalnia Bystrzyca  
w godz. 11.00 - 16.00  
przejazd Mikołaja o godz. 15.00  
wejściówka 50,- Kč/dziecko

[www.vitalityslezska.cz](http://www.vitalityslezska.cz)

**Mikołaj Stajni Vitality 10. 12. 2011**

GL-012

www.hotelvitality.cz

### REKLAMA

hotel vitality

**BON UPOMINKOWY**  
... TWÓJ POMYSŁ NA ŚWIĘTA  
Oryginalny prezent dla najbliższych  
... masaże, wellness, pobyt lub dobre jedzenie  
tel.: 595 530 611 | e-mail: [recepce@hotelvitality.cz](mailto:recepce@hotelvitality.cz)

GL-529

GL-012

GL-012

GL-785

## Koncert Świąteczny

który odbędzie się 17 grudnia 2011 o godz. 16.30 w DK Trisia w Trzyńcu.

Bilety w cenie 150Kč są do nabycia w sekretariacie ZG PZKO. [www.pzko.cz](http://www.pzko.cz)

**MK PZKO Hawierzów - Błędowice,  
Zespół Regionalny BŁĘDOWICE  
oraz kapela KAMRACI**

serdecznie zapraszają na widowisko  
**OD Postu Do Postu**  
oparte na obrzędach ludowych czasu adwentu, Świąt Godowych oraz karnawału.

w sobotę 10 grudnia 2011  
o godz. 16.00 w DK Petra Bezruća w Hawierzowie  
Bilety do nabycia w Domu PZKO w Błędowicach  
(biblioteka, poniedziałek, środa od 12.00 do 17.00),  
tel. 596 434 114, kom. 724 576 527

GL-129

# Protest z piwem i bagietkami

Czwartkowy happening na drodze I/11 koło restauracji „Zobawa” w Trzyniecu-Łyżbicach nie spowodował większych utrudnień w ruchu drogowym. Sytuacja niewiele się różniła od stanu panującego na tej drodze w godzinach szczytu w którymkolwiek dniu roboczym.

Happening, który miał zwrócić uwagę na konieczność jak najszybszego rozpoczęcia budowy nowej drogi, rozpoczął się o godz. 13.30 i trwał przez dwie godziny. Na połiskim skrzyżowaniu wyłączone zostały światła. Policjanci doglądali sytuacji, w razie potrzeby kierowali ruchem. Przed przejściem dla pieszych w regularnych odstępach czasu zatrzymywano samochody i po przejściu przechadzali się aktywiści z transparentem. Kierowcom wręczali ulotki z informacjami o protestie i – jako swego rodzaju rekompensatę – piwo bezalkoholowe i bagietki z kiełbasą.

Kierowcy w większości spokojnie przyjmowali sytuację. – Jeździmy tedy codziennie, mieszkaemy w Mostach koło Jabłonkowa. Wiemy, o co chodzi i zgadzamy się z tą akcją – zapewniła Renata Byrtusowa. – Uważam, że to ma sens. Jeżdżę do pracy do Karwiny, sytuacja bywa okropna, korki są na porządku dziennym – przekonywał



Protestujący domagali się przyspieszenia budowy nowej drogi.

Stefan Rabčan, mieszkający na Słowacji. Akcję zorganizowało miasto Trzyniec wraz z Wojewódzką Izbą Gospodarczą i Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Województwa Morawsko-Śląskiego. Poparły ją okoliczne gminy, zwłaszcza Wędrynia, na miejscu widać było polityków, a także przedstawicieli firm, m.in. dyrektora generalnego Huty Trzynieckiej, Jezzego Cienciał.

– Myślę, że głównym zadaniem tej „imprezy” jest zwrócenie uwagi mediom, że sytuacja jest poważna. Wierzymy, że media nagłośnią tę sprawę, że coś ruszy, a my będziemy kontynuowali nasze starania. Niemożliwe, by nie udało się przyspieszyć terminu budowy – według aktualnych informacji nowa droga na odcinku między Oldrzychowicami a Bystrzycą ma być gotowa dopiero w 2015 roku – powiedział „Głosowi Ludu” wicepremier Wędrynia, Bogusław Raszkowski, dodając: – Oby przynajmniej ten termin został dobrane... (dc)

## Znamy Mistrzów Ortografii

Batalia językowa rozstrzygnięta. Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie podało wczoraj wyniki dwóch dużych dyktandów z języka polskiego – Mistrza Ortografii 2011 oraz Wielkiego Dyktanda dla Zaolzia 2011. Nas najbardziej cieszy fakt, iż pierwsze miejsce w rywalizacji dorosłych zajęła nasza redakcyjna koleżanka, Beata Schönwald, pozostawiając, podobno, konkurencję daleko w tyle. Zaznaczamy, że pani redaktor nie jest absolwentem wydziałów polonistycznych. Jak poinformowała nas

Barbara Kubiczek z PCP, dyktanda są do wglądu w Centrum Pedagogicznym, zaś nagrody (ufundowane przez ostrawski konsulat) i dyplomy (zaprojektowane przez Darinę Krygiel) można tam odebrać w dni robocze do godz. 15.00. Natomiast wyróżnienia w konkursie Mistrz Ortografii rozesiane zostaną zwycięzcom do szkół. Na stronie internetowej PCP podana zostanie także liczba błędów poszczególnych uczestników. Lista, rzecz jasna, nie będzie imienna, lecz numeryczna (każdy z uczestników dyktanda otrzymał swój kod). (wib)

### WYNIKI

**Wielkie Dyktando dla Zaolzia** (jury: Daniel Kadłubiec, Lidia Kosiec, Jan Kubiczek): 1. Beata Schönwald, 2. Anna Roszka, 3. Alicja Branna oraz Michał Wałach.

**Mistrz Ortografii** (jury: Lidia Kosiec, Monika Bojarska-Słowiaczek, Barbara Glac): **kategoria I:** 1. Beata Kantor (PSP Bystrzycy), 2. Karolina Madzia (PSP Oldrzychowice), 3. Michael Rucki (PSP Bystrzycy) oraz Grzegorz Molin (PSP Cz. Cieszyn); **kategoria II:** 1. Adam Kubiczek (PSP Gnojnik), 2. Barbara Gaura, 3. Stanisław Roszak (wsz. PSP Cz. Cieszyn); **kategoria III:** 1. Beata Toman (PSP Sucha Góra), 2. Kasia Stonawska (PSP Gnojnik), 3. Ola Wania (PSP Cz. Cieszyn).

## Ku czci św. Barbary

Wspomnienie św. Barbary, patronki górników, przypada w tym roku na niedziele. Można się więc spodziewać, iż obchody święta będą tym huczniejsze. Po polskiej stronie Śląska Barbórka jest wciąż jednym z najważniejszych świąt w roku, po czeskiej tradycja ta w zasadzie zamiera. Są jednak wyjątki. Barbórka rozpoczyna się poranną uroczystą mszą świętą. W świątyniach pw. św. Barbary są to zarazem msze odpustowe. I właśnie opiekunka górników patronuje m.in. parafii w Łąkach, choć górnictwo odcięło na niej niemałe piętno (dawny kościół jest tego bolesnym przykładem). W tym roku msza święta odpustowa rozpoczęła się w Łąkach w niedzielę o godz. 8.30. (wib)

## Przybliżenie historii parlamentaryzmu

Seminarium historyczne „Polacy z Zaolzia w najwyższych organach ustawodawczych Czechosłowacji, Republiki Czeskiej i Polski (1919–2007)” odbędzie się w przyszłą sobotę (10.12.) w auli Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie. Organizują go Zarząd Główny PZKO oraz Sekcja Historii Regionu przy współpracy Kongresu Polaków w RC. Celem seminarium jest przybliżenie historii parlamentaryzmu w Polsce i Czechosłowacji oraz udokumentowanie waliki ludności zaolziańskiej o zachowanie swego stanu posiadania poprzez aktywność polityczną. Zaproszeni referenci na podstawie biogramów poszczególnych osób będą szeroko omawiać tło polityczne poszczególnych reżymów, w których działalność w najwyższych organach ustawodawczych przypadało im wykonywać.

Chociaż organizatorzy podkreślają, że konferencja ma charakter otwarty,

społeczni oraz udokumentowanie waliki ludności zaolziańskiej o zachowanie swego stanu posiadania poprzez aktywność polityczną. Zaproszeni referenci na podstawie biogramów poszczególnych osób będą szeroko omawiać tło polityczne poszczególnych reżymów, w których działalność w najwyższych organach ustawodawczych przypadało im wykonywać.

Seminarium, które rozpoczyna się

postawę oraz stopień zaangażowania w sprawy narodowe. Główne referaty wygłoszą Ivo Baran i Stanisław Zahradník. W dyskusji udział wezmą byli posłowie Władysław Niedoba, Stanisław Gawlik i Wawrzyniec Fójcik oraz były senator Andrzej Feber. W ramach seminarium zostanie przedstawiony w formie wystawy zbiór dokumentów dotyczących działalności zaolziańskich parlamentarzystów.

o godz. 9.00 (prezentacje trwać będą od 8.30), jest realizowane w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu w zakresie zadań nad Polonią i Polakami za granicą w 2011 roku, dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

We wtorek w „Głosie Ludu” opublikujemy artykuł jednego z prelegentów, Stanisława Zahradnika, zatytułowany: „Jak to kiedyś nasi reprezentanci posłali”. (r)



Ojciec nasz...

BRONISŁAW LIBERDA

## Dzień Otwarty pod znakiem św. Mikołaja

Średnia Szkoła Hotelarstwa, Handlu i Poligrafii przy ulicy Frydeckiej w Czeskim Cieszynie to jedna z niewielu na Zaolziu czeskich szkół średnich, w której absolwenci polskich szkół podstawowych mogą skorzystać z nadobowiązkowych lekcji języka polskiego – kontynuuje Palowska. – Na nich nasi uczniowie narodowości polskiej mogą się, na przykład, nauczyć polskiej terminologii, która na pewno przyda im się później w pracy. Lekcje prowadzą dwie polonistki, Agata Sochor i Ligia Lebeda.

Lekcje języka polskiego wprowadziliśmy do naszej szkoły w roku 2001 – mówi dyrektor Wanda Palowska, która też jest Polką, absolwentką Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie, a później ekono-

nomii na uczelni wyższej w Warszawie. – Wszystkie przedmioty są u nas wykładowane w języku czeskim, niemniej absolwenci polskich szkół podstawowych mogą skorzystać z nadobowiązkowych lekcji języka polskiego – kontynuuje Palowska. – Na nich nasi uczniowie narodowości polskiej mogą się, na przykład, nauczyć polskiej terminologii, która na pewno przyda im się później w pracy. Lekcje prowadzą dwie polonistki, Agata Sochor i Ligia Lebeda.

Tegoroczny dzień otwarty szkoły odbędzie się 6 grudnia – jakże inaczej – pod znakiem św. Mikołaja. Już dzień wcześniej uczniowie ŚSSHHiP będą, w strojach Mikołaja i jego cze-

ładki, odwiedzać zaolziańskie podstawówki i zapraszać dziewiątkolatów na tę imprezę. We wtorek natomiast dzień otwarty zostanie zainaugurowany uroczyste o godz. 10.00.

Największą atrakcją będzie, jak co roku, 15. już edycja Międzynarodowego Konkursu Barmanów, w którym zmierzy siły 35 młodych ludzi z zaprzyjaźnionych szkół gastronomicznych z Zaolzia, Czech, Słowacji, a także z Polski. Otwarte dnia towarzyszyć będą ponadto tzw. Międzynarodowy Intersalon Firm Symulacyjnych oraz Konferencja Ekologiczna – dodaje dyrektor Średniej Szkoły Hotelarstwa, Handlu i Poligrafii. (kor)

# MUR z Guziurem i... karpkiem

*Janusz Guziur, pochodzący z Zaolzia wykładowca Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, był w czwartek gościem grudniowego spotkania Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Pomimo to trzeba jednak przyznać, że głównym bohaterem wieczoru był... karp. Przecież niedługo zasiadziemy przy wigilijnym stole. A karp to najważniejsza ryba, która pojawia się na nim w Polsce, w Czechach, jak i w regionie nad Olzą.*

– Dzisiejsze spotkanie jest szczególnie, bo adwentowe, a gościmy dziś Jana Guziura, którego rodzina ma szczególne zasługi dla całego Śląska Cieszyńskiego – podkreśliła dyrektor MUR-u, Danuta Chwajol. Przywitała też m.in. prezesa ZG PZKO, Jana Ryłkę, prezesa ZG Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, Martę Kawulok, Jana Brannego, prezesa honorowego Macierzy Szkolnej w RC, a zwłaszcza dyrektora Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie, Andrzeja Biżonia.

Danuta Chwajol, by przybliżyć świąteczną już atmosferę, przeczytała wiersz zmarłego zaolziańskiego poety, Wilhelma Przeczka. – Życzę wam wszystkim, żeby w waszych sercach zagościła w tym wyjątkowym czasie dobroć, miłość, a także łagodność i łaska Boża. I pozostała tam na cały przyszły rok – powiedziała Danuta Chwajol.

Natomiast gość z Olsztyna, syn znanego dyrygenta także zaolziańskich chórów, Emanuela Guziura, prezes Warmińsko-Mazurskiego Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, wygłosił wykład pt. „Karp w tradycji słowiańskiej i chrześcijańskiej”. Janusz Guziur jest bowiem znany polskim ichtiologiem, zwłaszcza jako specjalistą w zakresie technologii produkcji ryb w stawach, urządzeniach przemysłowych oraz biomaniplacji bazy pokarmowej zbiorników.

Janusz Guziur przypomniał, że



*Wykładowca przedświątecznego spotkania MUR-u, Janusz Guziur, z szefową tej inicjatywy, Danutą Chwajol.*

karp pochodzi z Dalekiego Wschodu, że kolejką chowu ryb było Cesarstwo Rzymskie. Mówił o znaczeniu ryb u chrześcijan (czterech Apostołów było przecież rybakami), o zasługach dla hodowli ryb zakonu cystersów i innych zakonów, które działały także w krajach Europy Środkowej już od czasów Średnio-

wieczu. Opowiadał o etapach rozwoju gospodarki stawowej w Czechach, na Morawach i Śląsku, w tym na Ziemi Cieszyńskiej. No i o aktualnym stanie produkcji karpia w Polsce, w Republice Czeskiej i Europie. Nie zabrakło informacji o tym, jak wyglądają Święta Bożego Narodzenia, a zwłaszcza jak ryby pojawiają

się na świecie na stole wigilijnym na całym świecie.

Jak zapowiedziała dyrektor MUR-u, Danuta Chwajol, gościem styczniowego spotkania Uniwersytetu Międzygeneracyjnego, ma być Zygmunt Rakowski, który będzie opowiadał o swojej wyprawie na Islandię. (kor)

## Kres nadolziańskiego »Las Vegas«?

Idąc za przykładem innych miast w regionie Czeski Cieszyn zdecydował się wprowadzić ograniczenia dotyczące salonów gier. Według naszych informacji, obecnie trwają prace nad skonstruowaniem uchwały, która mogłaby zostać poddana pod głosowanie już na najbliższym posiedzeniu Rady Miasta, czyli 16 grudnia.

– Zdajemy sobie sprawę z tego, że lokalizacja salonów gier w mieście bardzo drażni mieszkańców i między innymi właśnie dlatego zdecydowaliśmy się na taki krok – mówi „Głosowi Ludu” Petr Procházka, wiceburmistrz miasta. – W miejscu tych lokali mogłyby się przecież znajdować o wiele pozytyczniejsze

obiekty – twierdzi wiceburmistrz z ramienia ČSSD, dodając zarazem, iż sprawa wprowadzenia ograniczeń nie jest wbrew pozorom wcale prosta. Opierając się na dosyć zawiłych przepisach prawa nie do końca wiadomo bowiem, co można, a czego nie. – Nie możemy po prostu zakazać działalności salonów, możemy tylko wyznaczyć miejsca, w których mogą funkcjonować – uważa. Zastępca burmistrza nie wyobraża sobie, by propozycja nie została przyjęta przez pozostałych członków Rady Miasta. – Kto nie podniesie za nią ręki, nie powinien w Radzie w ogóle zasiadać – przyznaje bez ogródek.

Gdyby udało się uchwałę przegłosować

już 16 grudnia, wtedy wesłaby ona w życie 1 stycznia 2012 r. Nie oznacza to jednak, iż z początkiem nowego roku z miasta znikną wszelkie salony i automaty do gry – wiele podmiotów nimi zarządzających uzyskało już niezbędne pozwolenia, których nie da się tak po prostu anulować. – W przypadku niektórych wideoterminali kończą się one dopiero w 2018 r. – informuje Stanisław Folwarczny, wiceburmistrz z ramienia ODS. – Zatem w styczniu mieszkańcy nie odczużą żadnej różnicy. Jeżeli jednak uda nam się przegłosować przygotowywaną uchwałę, wtedy od nowego roku nie będziemy już wydawali zgody na powstanie nowych salonów gier, a Ministerstwo Finan-

sów, które także wydaje stosowne pozwolenia, będzie mogło w trakcie podejmowania decyzji powoływać się na naszą uchwałę – tłumaczy.

Wprowadzanie tego rodzaju uchwał przy obecnie obowiązujących przepisach jest, zdaniem Folwarcznegi, nie lada wyczynem. – Natomiast prawnicy nie potrafią się w tym wszystkim połapać, każde miasto w regionie, które zdecydowało się na taki krok, działało w całkowicie innym sposobem – przekonuje. Co więcej, nie wiadomo nawet, jak będzie wyglądała przygotowywana przez parlament nowelizacja ustawy o grach losowych. W momencie, gdy wejdzie ona w życie, wszystko może jeszcze ulec zmianie. (wib)

moim zdaniem



**DZIWNIE ZNAJOMA BAJKA**

WITOLD BIERNAT, [witold.biernat@glosludu.cz](mailto:witold.biernat@glosludu.cz)

Za siedmioma górami, za siedmioma lasami żyły sobie bardziej lub mniej spokojnie mieszkańcy pewnej kraju. I jak to zazwyczaj bywa – mieli oni swoje mniejsze i większe problemy, dochodziło też wśród nich co jakiś czas do mniejszych i większych konfliktów. Jednak nie o tym opowiada ta bajka. Ich bardziej czy mniej sielekowe życie co roku mąciło boiem jedno – obecność złego smoka. Nawiedzał on ową kraję co jakiś czas, szczególnie często wpadając w porze zimowej. Wtedy to prawie jej nie opuszczał.

Przybycie bestii było zawsze dośnie zapowiadane zarówno przez

tutejszych uczniów, jak i licznych heroldów. Smok był dosyć nietypowy. Nie wymagał od władców konkretnych ofiar – ani danin, ani dziewcząt do pożarcia. Mimo to, gdy się zjawiał, nad bajkową krajiną zawsze rozpościerał się nieprzyjemny półmrok, a ziemię spowijała gęsta mgła, przez którą nawet słońce nie umiało się przedrzeć. Smok nie przedstawił nikomu swoich żądań, mimo to władcy kraju apelowali do jej mieszkańców, by w czasie tych niechcianych wizyt nie wychodzili z domów bez potrzeby, nie otwierali okien. Zakaz pobytu na nie do końca świeżym wówczas powietrzu dotyczył przede wszyst-

kim dzieci. A nuż niezapraszanemu gościowi strzeli coś do głowy...

Co przyciągało smoka? Zdania były podzielone. Natomiast jedno wiedzieli wszyscy – sprawa śmierdziała na kilometr. Wysunięto w końcu hipotezę, że smok po prostu... karmi się smrodem. No i się zaczęło. Winą za jego przybycie zaczęto nawzajem się obarczać. Władcy wraz ze szlachtą i właścicielami dóbr kłócili się między sobą lub obwiniali pospółstwo, za co pospółstwo odwdzięczało się oskarżycielom tymi samymi zarzutami. Próbowało znaleźć sposób na odpędzenie smoka i zabezpieczenie

się przed jego powrotem. Chęci było sporo, deklaracji jeszcze więcej, wzajemnych pretensji co niemiara, a mimo to smokowi z roku na rok powodziło się coraz lepiej.

W czasie smoczych wizyt kazano więc ludziom nie korzystać z powozów (co miało ponoć drażnić potwora), tylko chodzić piechotą. Ponadto władcy chcieli wymusić na plebsie, by z uwagi na przyciągający smoka smród w miesiącach zimowych... nie palić w domowych piecach. Ludowi trudno było spełnić te żądania, szczególnie, że wszyscy dobrze wiedzieli, kto tak naprawdę najbardziej smodzi. Drażnili też pospółstwo panowie, którzy

z jednej strony narzekali na smoka, a z drugiej zapowiadali stworzenie nowego fetorogennego miejsca. Cóż było więc czynić?

Bajka ta nie ma szczęśliwego końca. Przynajmniej na razie. Bo choć niemal każdy z mieszkańców i władców opisanej kraju do dziś deklaruje, że wie co zrobić, by smog – przepraszam – smok w końcu odleciał, efektów nie widać. Coraz częściej za to wydaje się (mimo kilku wyjątków), iż decydeni powoli przywiązali się do stwora i nikt tak naprawdę nie chce z nim walczyć. A już na pewno nie własnym kosztem.

## W środę nauka od dziewiątej?

Związki zawodowe pracowników resortu oświaty planują strajk ostrzegawczy. W środę 7 grudnia nauka w szkołach ma się rozpocząć godzinę później. Kierownictwo związków zawodowych zadecydowało o tym na wczorajszym posiedzeniu w Mielniku.

Nauczyciele chcą w ten sposób zaprotestować przeciwko zmianom rozporządzenia rządu dotyczącym wynagradzania pracowników pedagogicznych. Minister Josef Dobes zamierza je omawiać na posiedzeniu rządu właśnie w najbliższą środę.

Jeżeli zmiany zostaną wprowadzone, zostanie zlikwidowana zależność zasadniczego wynagrodzenia pracowników pedagogicznych od długości stażu pracy, o płacach konkretnych pracowników będą decydowali dyrektorowie szkół, a o wynagrodzeniach dyrektorów – organy założycielskie szkół. Związkowcy obawiają się, że może to w efekcie oznaczać obniżenie płac większości nauczycieli.

– Ewentualny brak funduszy na zapewnienie płac zasadniczych w poszczególnych szkołach i innych placówkach oświaty w przypadku zlikwidowania prawa do odpowiedniej stawki w zależności od stażu pracy doprowadzi do tego, że pedagogom zostaną przyznane niższe płace taryfowe niż dotąd. Projekt budżetu państwa na 2012 rok nie gwarantuje, że faktycznie zostaną podwyższone płace zasadnicze pracowników pedagogicznych o obiecane przez Dobesa 4 mld koron – czytamy m.in. w liście skierowanym do dyrektorów szkół. (dc)

## TRZY DNI Z GWARĄ CIESZYŃSKĄ W CIERLICKU-KOŚCIELCU

# »Wilja u starki«, »Krepliki« i inne gawędy

*Rekordowa liczba uczestników tegorocznych przesłuchań VIII Edycji Konkursu Gwar „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy” przybyła w dniach 28–30 listopada na przesłuchania do Domu Polskiego im. Żwirki i Wigury w Cierlicku-Kościelcu. Jak oceniają imprezę organizatorzy, członkowie jury oraz sami uczestnicy?*

W Cierlicku można było na początku tego tygodnia zachwycać się gwarą najmłodszych. Niektóre przedszkolaki i uczniowie nigdy wcześniej nie byli w tej miejscowości.

– Wybraliśmy bardzo dobrze, Dom Polski im. Żwirki i Wigury jest nie tylko przepięknie usytuowany, ale jest to również miejsce z historią – podkreśliła Barbara Kubiczek z Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, które było jednym z organizatorów wraz z Sekcją Ludoznawczą przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC. Całe przedsięwzięcie od lat wspiera Górnogórski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach. Dzięki zaangażowaniu wyżej wymienionych instytucji przesłuchania przebiegły bardzo sprawnie.

– Większych komplikacji nie było, tylko kontakt z nauczycielami był czasami trudny, niektórzy mieli bowiem kłopot z wypełnieniem formularza zgłoszeniowego. W końcu wszystkie niecisłości rozwiązaliśmy i możemy się w tym roku cieszyć ogromnym zainteresowaniem – powiedziała przed rozpoczęciem przesłuchań Renata Czader z Centrum Pedagogicznego, która była podczas przesłuchań świętym konferansjerem.

Wszystkie występy oceniała komisja w czterech kategoriach: wiek przedszkolny, uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz wieloosobowe inscenacje obrzędów i zwyczajów ludowych. Na czele komisji stanęła prof. Jadwiga Wronicz z Instytutu Języka Polskiego PAN. – Cieszę się, że tak dużo dzieci brało udział w tegorocznej edycji konkursu. Zdecydowana większość była ładnie ubrana w stroje. Zauważa się zróżnicowanie, są dzieci mówiące w domu gwarą i rozumieją to, co mówią. Zdarzają się jednak sytuacje, że dziecko używa gwarą tak samo, jak języka obcego. I to od razu słychać, ale nie ma się co martwić, bo to oznacza, że gwarę zaczyna być interesująca także dla rodzin, w których nie jest używana na co dzień. Ten fakt ma ogromny walor poznawczy – podkreśliła prof. Wronicz.

W składzie komisji znaleźli się także: emerytowana dyrektor karwińskich szkół podstawowych Jadwiga Palowska (która jest także kierownikiem zespołu folklorystycznego „Dziełchy a synzy z kolonią”), prezes Sekcji Ludoznawczej przy

ZG PZKO Leszek Richter oraz przedstawiciele Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – Maria Wierachowska-Jankowska i Adam Cekiera. Komisja nie miała łatwego zadania, oceniała m.in. autentyczność gwary, stroju i rekwizytów. Ważny był również ogólny wyraz artystyczny. Członkowie jury mogli zadawać dzieciom dodatkowe pytania łączące się z wygłaszanym tekstem. Najczęściej skorzystał z tej możliwości Leszek Richter, sprawdzał na przykład, czy jeden z młodzieńców wie, co to jest „halbij”.

Chętnych do wzięcia udziału w konkursie było wielu, uczestnicy reprezentowali szkoły z prawej strony Olzy, jak również z Zaolzia. Udział wzięły także szkoły z czeskim językiem nauczania. Placówki przyjeżdżały najczęściej w grupkach ze swymi opiekunkami. Ogromne oklaski i słowa otuchy kierowały do dzieci także ich rodzice, którzy często sami zgłaszały dzieci do konkursu. – Choć dzieci chodzą do czeskiej szkoły w Suchej Średniej, to w domu rozmawiają z ojcem gwarą. Ja gwary niestety nie używam, ale prawie wszyscy rozumiem i bardzo chciałam, żeby chłopcy wzięli udział w tym konkursie – podkreśliła mama Vojtěcha i Ondřeja Nowaków. Przed występem można było czasami zauważać na twarzy dzieci obawy, jednak ze sceny schodzili z uśmiechem i pięknym dyplomem autorstwa Dariny Krygiel.

A jak długo przygotowywały się dzieci do konkursu? W niektórych szkołach krótkiej, w innych nawet dwa miesiące. – Podczas zapoznawania



Najmłodsi uczestnicy przesłuchań.

nia się dzieci z tekstem, pojawiały się problemy, bo niektóre wyrazy są trudne, chodzi o te, które już nie są w ogóle używane. Ale ogólnie uważam, że w miarę szybko przyswoiły sobie wiersz i sprawnie im to poszło – powiedziała wychowawca grupy starszej w Przedszkolu Publicznym w Kiczycach, Aleksandra Matyszczak. Również szkoła SP im. P. Heczki w Zamarskach nie brała udziału w konkursie po raz pierwszy. – Konkurs gwarowy już jest u nas tradycją, w tym roku wystąpiły młodsze dziewczynki z przedstawieniem „Klachule”, przygotowaliśmy także wiersz „Pochwała Zamarsk”. Podczas wyboru tekstu kierowałam się temperamentem dziewcząt, ponieważ są bardzo żywe i wesołe. Jestem bardzo

zadowolona z ich występu, jednak poziom jest zawsze wysoki, więc przygotowywaliśmy się już od końca września – podkreśliła Jolanta Kalamat-Polok. Niektóre szkoły wcześniej w konkursie nie startowały. Chociażby PSP Trzyniec 1, która w tegorocznej edycji zgłosiła wraz PSP Czeski Cieszyn największej uczniów z Zaolzia. – Bardzo mi żał, że nasza szkoła bierze w tej imprezie udział dopiero po raz pierwszy. Wzięłam się za przygotowanie dzieci, ponieważ w tym roku obchodziliśmy jubileusz szkoły, jestem zwolenniczką gwary, ale przedstawienie było w języku polskim. Dlatego pomyślałam o tym konkursie. Dzieci, które dziś przyszły na przesłuchania, miały teraz mnóstwo pracy, bo startowały jeszcze w innych konkursach. Jestem bardzo wzruszona wystąpieniami naszych dzieci, ponieważ starły się, jak mogły – dodała Halina Cymorek.

### KONCERT LAUREATÓW

– Często byliśmy zgodni, oczywiście były różnice. Tego nie da się tak wyważyć, jak w konkursie sportowym – podkreśliła przewodnicząca komisji, Jadwiga Wronicz.

A jak komisja zadecydowała? Kto uplasuje się na najwyższych pozycjach i odniesie sobie wartościowe nagrody? Na pewno warto przyjść i obejrzeć tegorocznych Laureatów, którzy zaprezentują się szerszej publiczności 9 grudnia 2011 o godz. 17.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnicza” w Czeskim Cieszynie. Oprócz nich wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Olza” oraz Laureaci XVII Przeglądu Cieszyńskiej Pieśni Ludowej.

MAGDALENA KOŽUCH



Trzy dni z gwarą, to także prezentacja pięknych strojów ludowych.

Zdjęcia: MAGDALENA KOŽUCH

## Powiedzieli o gwarze

### PAWEŁ GRZYB

Chodzę do pierwszej klasy Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Wiśle, w konkursie wziąłem udział w po raz siódmy. Tekst „Jak mój ujec na zolaty ...” wybrałem wraz z opiekunem panem Ślipą. Jest w nim dużo prawdziwych sytuacji z życia mojej rodziny. Na podstawie tego, co wujek opowiadał. Największą zachętą do brania udziału w tym konkursie jest dla mnie po prostu miłość do gwa-



Ewa Paździora i Wiktorja Samek

ry. „Mówić gwarom mnie nauczyła moja stareczka i dycki mi mówiła, że tu sóm moje korzynie i muszym poznac mowe mojich prastarzików”. Gwarą rozmawiam także ze swymi rodzicami.

### EWA PAŽDZIORA I WIKTORIA SAMEK

Jesteśmy uczennicami klasy III B w PSP Czeski Cieszyn, w konkursie



Tadeusz Łakota

byłyśmy w roli narratorki, jednak teraz już zaprezentowałyśmy się w parze.

### TADEUSZ ŁAKOTA

W konkursie startuję chyba po raz czwarty, reprezentuję PSP w Wędryni. Najbardziej motywuje mnie do uczestnictwa w konkursie gwary moja mama. W sumie tylko raz mama teksta wybrała, ale ostatnie teksty są jej autorstwa. Gwąda „Na gruncie u mojich starzików”, którą dziś zaprezentowałem, napisała mama wraz z pomocą babci. Dziś byłem bardzo stremowany, ponieważ nie miałem dużo czasu na opanowanie tekstu, jednak gwara jest mi bli-



Agnieszka Kraina

ska, używam ją na co dzień, dlatego nauka była łatwiejsza.

### AGNIESZKA KRAINIA

Jestem z PSP Trzyniec 1, przyjechałam na konkurs po raz pierwszy. Mamusia mnie zachęcała, znalazła mi fajny wierszyk, który mi się bardzo spodobał. O konkursie dowiedziałyśmy się z „Głosu Lodu”, jednak jakość wcześniej nie mogłam się zdecydować. Przygotowywałam się chyba miesiąc, pomagała mi także pani nauczycielka. Wierszyk powtarzałam sobie pół godziny dziennie, według mnie poszło mi dziś dobrze, ale mogło być lepiej. Jeśli chodzi o strój, to mam dziś ubranie swój własny. (M.K.)



Paweł Grzyb

# Znajomość historii się przyda

Paweł Kaleta, członek Rady Powiatu Kaliskiego wybrany z listy Prawa i Sprawiedliwości, jest jednym z najmłodszych polityków w Polsce. Szefuje nawet powiatowej Komisji Organizacyjno-Statutowej. Ostatnio przyjechał do Czeskiego Cieszyna na koncert finałowy plebiscytu „Tacy jesteśmy”. W kulisach zadziwiał swych rozmówców dojrzałością poglądów, umiejętnością dyskutowania na poważne tematy.

**Panie Pawle, jest pan podobno najmłodszym politykiem w Polsce?**

Nie wiem, czy naprawdę jestem najmłodszym politykiem w Polsce, ale kiedy byłem wybrany do Rady Powiatu, byłem najmłodszym radnym powiatowym w kraju. Wtedy miałem niecałe dwadzieścia lat, teraz mam dwadzieścia jeden.

**Od czego zaczęła się pana działalność w polityce?**

Z polityką związany byłem od najmłodszych lat, troszeczkę po rodzinemu, bo mój stryj Piotr Kaleta swego czasu był senatorem RP. U mnie zaczęło się od Młodzieżowej Rady Kalisza, której miałem zaszczyt przewodniczyć, kiedy jeszcze uczęszczałem do liceum. Zacząłem się angażować w sprawy ogólnopolskie – byłem jednym z twórców i pomysłodawców akcji przywrócenia 49-procentowej ulgi na przejazdy dla studentów i uczniów, później byłem koordynatorem na Wielkopolskę akcji „Stop płatnym studiom”. Pierwsza akcja odniosła sukces, bo ulgi zostały przywrócone, niestety druga nie, bo płatny jest drugi kierunek studiów.

**Pan też chyba jest jeszcze studentem?**

Tak, studiuje historię, a moja znajomość ze Śląskiem Cieszyńskim zaczęła się od tego, że obecny tu ze mną pan profesor Jarnecki wziął mnie swego czasu na konferencję międzynarodową do Lewoczy, na Słowację. Tam poznaliem Józefa Szymczaka, szefa Kongresu Polaków. Od razu nam zaproponował, byśmy do Polski nie wracali bezpośrednio ze Słowacji, tylko jeszcze pojechali na Śląsk Cieszyński, który nam przybliży.

**Czy uważa pan, że znajomość historii przydaje się w polityce?**

Wydaje mi się, że nawet bardzo. W Polsce zarówno premier, jak i prezydent są historykami.

**Czy pan też przymierza się do którejś z tych funkcji? Ma pan całe życie przed sobą...**

Nie wiem, może kiedyś w przeszłości taka będzie wola niebos (śmiech). Nigdy nie mów nigdy.

**Chyba nie ma pan w ogóle czasu na takie rozrywki, jak pana rówieśnicy – dyskoteki itp.?**

Na wszystko się znajduje czas. Zresztą jestem



Fot. MAREK SANTARIUS

Paweł Kaleta jest najmłodszym radnym powiatowym w Polsce.

również przewodniczącym Wydziałowej Rady Samorządu Studenckiego i przez to jestem wręcz zmuszony do tego, by takie imprezy organizować, bo studenci chcą się nie tylko uczyć, ale, raczej przede wszystkim, bawić.

**Czy ma pan kolegów, którzy również interesują się polityką?**

Mam wielu takich kolegów, którzy interesują się polityką, choć może nie w takim zakresie jak ja, a patrząc w ogólnopolskim świetle, jest kilku bardzo młodych radnych na terenie całego kraju. Ostatnio pojawiło się też kilku posłów w wieku 25-26 lat.

**Politycy nie zawsze cieszą się dobrą opinią i zaufaniem mieszkańców. Czy pan trzyma się jeszcze idealów?**

Moje podejście do polityki jest zdecydowanie idealistyczne, ale to prawda, że ludzie, szczególnie w Polsce (choć słyszałem, że tu jest podobnie), mają podejście do polityków bardzo sceptyczne. Polityka powinna być przede wszystkim służbą, nie jakimś prywatnym interesem. Musimy dążyć do tego, by nasi wyborcy byli z nas zadowoleni, byśmy działały na rzecz naszego regionu i naszego kraju.

DANUTA CHLUP

## Gimnazjalisci o polityce

Regina Tietz, ucząca w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie nauk społecznych, uważa, że niewielu uczniów interesuje się polityką, choć są wyjątki. Do owych wyjątków można zaliczyć uczniów klasy trzeciej – Romana Kłusa i Adama Chodurę z Trzyńca, Mateusza Kmetę z Czeskiego Cieszyna i Tadeusza Byrtusa z Mostów koło Jabłonkowa. Zgodzili się ze mną podyskutować.

**Większość z was uczęszcza na seminaria z politologii. Dlaczego je wybrałeś? Czy przymierzasz się do studiów na tym kierunku?**

**Adam:** Tego jeszcze nie wiem, ale na pewno mnie te sprawy interesują i to był główny powód, dla którego poszedłem na te seminaria.

**Czy może dlatego interesujesz się polityką, że twój ojciec jest radnym w Trzyńcu?**

**Adam:** Nie, bo – szczerze mówiąc – polityka komunalna mnie aż tak bardzo nie pociąga, raczej ta ogólnokrajowa i międzynarodowa, europejska.

**Sytuacja w czeskiej polityce jest dość zagmatwana, ciągle słyszemy o jakichś przekrętach, aferach. Czy uważacie, że młody człowiek może tu coś zmienić na lepsze?**

**Mateusz:** Miejmy taką nadzieję. Myślę, że bardziej to zależy od „ludu” niż od polityków. Ludzie w Republice Czeskiej, ale nie tylko tu, są taką – powiedzmy – „ciemną masą” i patrzą tylko na reklamy partii politycznych, brakuje im własnego myślenia.

**Roman:** Może tak to wygląda, że polityka jest zagmatwana, ale ja mam zaufanie do obecnego rządu, wydaje mi się, że jako jedyni po długim czasie stara się tak naprawdę coś zmienić, choć może nie do końca to wychodzi. Ludzie nie muszą się z tym zgadzać, bo reformy zawsze przysparzają im problemów, ale trzeba sobie uwiodomić, że jeżeli w kasie naprawdę nie ma pieniędzy, to nie da się ciągle żyć na kredyt.

**Adam:** Ludzie myślą, że stale można wydawać pieniądze – im dalej, tym więcej, ale tak nie może

być. Kryzys był, jest i będzie prawdopodobnie jeszcze większy niż teraz, więc tych pieniędzy nie będzie przybywało, lecz ubywało, natomiast ludzie nie potrafią się z tym pogodzić. Dlatego są różne strajki, bunty i to się przekłada na to, że o ile teraz mamy prawicowy rząd, to w przyszłych wyborach ludzie znów będą chcieli wybrać partię lewicową, która ponownie obieca im wyższe emerytury, zasięgi i tak dalej.

**Czyli uważacie, że reformy są potrzebne i nie jesteście zwolennikami populizmu?**

**Tadeusz:** Mam podobne zdanie, jak koledzy. Uważam, że to socjaliści doprowadzili na przykład Grecję do tego stanu, w jakim się znajduje.

**Adam:** Nasze państwo najwięcej zadłużyło się wtedy, kiedy ministrem finansów był Bohuslav Sobotka, obecny szef ČSSD. Ale ludzie też tego nie widzą...

**Roman:** Są ludzie, którzy zawsze wybierają prawicę i ludzie, którzy zawsze wybierają lewicę. A ci w środku raz wybierają prawicę, raz

### NAJMŁODSI POLITYCY

W zeszłorocznych wyborach samorządowych w powiecie karwińskim kandydował do samorządów gmin i miast 11 osób w wieku 18 lat, lecz żadna nie została wybrana. Najmłodszymi radnymi zostali 22-letni: Ivana Podušková z Dziećmorowic oraz René Závišek z Orłowej (oboje KSČM). W powiecie frydecko-misteckim startowało 20 osiemnastolatków, do Rady Gminy dostała się Izabela Pavloková z Sobieszowic (Za Soběšovice krásnejší). O mandat poselski ubiegali się na terenie województwa trzej kandydaci w wieku 21 lat, najmłodszym wybranym postem był 23-letni Adam Rykala z Ostrawy (CSSD). W ostatnich wyborach wojewódzkich w 2008 roku startowało w naszym województwie siedmioro 18-latków, najmłodsi wybrani radni mieli natomiast po 30 lat. Źródło: Czeski Urząd Statystyczny (dc)

lewiec, bo co cztery lata zmieniają zdanie. Cztery lata to za krótki okres, by coś zmienić. Myślę, że gdyby ekipy rządzące były wybierane na dłuższy czas, miałyby większą szansę doprowadzić zmiany do końca.

**Na razie nie mogliście brać udziału w wyborach. Czy gdy skończycie osiemnaście lat, pojedziecie na wybory?**

**Adam:** Na pewno. Ja nie rozumiem tych ludzi (a jest ich masa), którzy nie idą na wybory, ponieważ teraz są znudzeni i zniechęceni sytuacją w polityce, ale potem, przez następne cztery lata, narzekają na tych, którzy zostali wybrani. Takich ludzi jest masa. Gdyby każdy poszedł do urn i oddał swój głos, to może by te wyniki były zupełnie inne.

**A czy któryś z was zastanawiał się już nad tym, by w przyszłości startować w wyborach – czy to w**

**I to was zraża?**

**Roman:** Myślę, że w pojedynkę, bez poparcia różnych ugrupowań, człowiek niewiele wskórka. Trzeba sobie uświadomić, że polityka jest połączona z sektorem finansowym, z największymi przedsiębiorcami. Młody człowiek, który nie ma potrzebnych kontaktów, niewiele tu może zrobić. Z kolei później, gdy już wejdzie w relacje z tymi grupami przedsiębiorców, to znów jest problem, by nie robił tylko to, czego one chcą, bo to może skłaniać do skompromitowania osobistych poglądów.

DANUTA CHLUP



Fot. DANUTA CHLUP

Roman, Mateusz, Adam i Tadeusz lubią dyskutować o polityce. Najciekawsza była podobno nocna dyskusja podczas wycieczki szkolnej do Szwajcarii.

### REKLAMA

**MS MEBLE MAŁYJUREK**  
PROFESSIONALNE OD 1983 ROKU

Kuchnie i garderoby

Ostatnie wolne terminy na realizację w 2011 roku!

[www.ms-meble.pl](http://www.ms-meble.pl)

ZADZWOŃ: +48 33 8529214

GL-723

# Szkoła, która kocha matematykę

Jedna z najmniejszych szkół pełnych na Zaolziu, a zarazem jedna z najlepiej wyposażonych szkół w Republice Czeskiej. Siedemdziesięciu jeden uczniów oraz sześć tablic interaktywnych. Przedmiot, który tu robi furorę? Matematyka.

Polska Szkoła i Przedszkole w Suchej Górnjej mieści się w świeżo wyremontowanym budynku żółtej szkoły wydziałowej. Jego nowoczesny wygląd to jeden z efektów przykładnej współpracy, jaką funkcjonuje między gminą a szkołą. Potwierdza to również dyrektor Bohdan Prymus: – Kiedy dowiaduję się od dyrektorów innych polskich szkół o utarczkach, jakie toczą z władzami gmin, czuję się tak, jakbym żył w innym świecie. Ja szczerze mogę powiedzieć, że nasze stosunki z gminą układają się dobrze i bezproblemowo – przekonuje.

Pierwszą tablicę interaktywną udało się kupić szkole jakieś pięć lat temu właśnie z gminnych pieniędzy. A potem jakby się z nimi rozpruł worek... W efekcie w tej chwili tablice wiszą w sześciu klasach, a siódma została umieszczona w przedszkolu. – Jeszcze pozostało mi takie nieskromne marzenie, żeby zakupić kolejne dwie. Wówczas każdy lokal będzie mieć swoją tablicę interaktywną – zdradza Prymus.

## OTWORZYĆ, ŻEBY POKAŻĄĆ

Aby było wiadomo, kogo, czego i w jaki sposób szkoła uczy, w której wolną sobotę należą drzwi szkoły otworzyć na oścież i zaprosić publiczność. A przy okazji być może pozyskać nowych uczniów z okolicznych miejscowości, gdzie nie ma już pełnych polskich szkół. – Przed czterema laty stwierdziliśmy, że o górnosuskiej szkole niby każdy wie, ale w gruncie rzeczy nie ma pojęcia, jaki jest jej współczesny wizerunek. Zorganizowaliśmy więc pierwszy Dzień Otwartych Drzwi, na który zaprosiliśmy nie tylko rodziców i działków naszych uczniów, ale także wysłaliśmy zaproszenia do sąsiednich szkół w Stonawie i Olbrachcicach – mówi dyrektor.

Pomysł chwycił i odtąd z roku na rok akcja przyciąga coraz szersze grono sympatyków oraz byłych wychowanków szkoły. – Na początku chodziło przede wszystkim o poka-



Górnosuska podstawówka jest najmniejszą szkołą organizatorką Igrzysk Lekkoatletycznych PSP w Trzyńcu.

zanie naszych lokalów oraz zajęć, które się w nich odbywają. W pokazy te byli wciągani wszyscy zwiedzający, którzy mogli na przykład spróbować pracy z gliną ceramiczną czy wypić „rosyjski czaj” z samowaru... Pomyśły oczywiście nie mogą się powtarzać, dlatego co roku staramy się je modyfikować, wprowadzać nowe elementy – wyjaśnia Prymus. I tak dwa tygodnie temu górnosuski Dzień Otwartych Drzwi był pomyślany jako finał dnia projektowego, którego celem było zachęcenie młodzieży do czytania. Na pytanie, czy takie zachęcanie do czytania przynosi efekty, dyrektor odpowiada: – Efekty takich przedsięwzięć oczywiście nie od razu są widoczne, ale z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że w naszej szkole jest masa uczniów, którzy czytają naprawdę dużo, a ponadto jest kilku prawdziwych moli książkowych.

Lektorze sprzyja również projekt realizowany w klasach pierwszego stopnia. – Realizujemy go w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Polega on na tym, że ktoś może czytać dzieciom, dzieci mogą same czytać albo też komuś czytać. Zapisuję to po-

tem w specjalnych dzienniczkach. Pod koniec roku zrobimy podsumowanie konkursu, w którym okaże się, kto był najlepszym inicjatorem czytania w domu i rodzinie – wyjaśnia nauczycielka Renata Rzyman. Potwierdza, że dzieciom bardzo zależy na użyskaniu jak największej liczby wpisów do dzienniczka lektur, toteż starają się zaangażować we wspólne czytanie jak najszerze pokrewieństwo.

## MATEMATYKĘ MOŻNA LUBIĆ

W górnosuskiej szkole matematyka nie jest przedmiotem okropnym,

wstrętnym czy budzącym obawy. – Okazuje się, że nasza szkoła po-kochała matematykę – stwierdza dyrektor, choć oczywiście zarówno on, jak i matematyczka Ilona Przeczek w pełni sobie uświadamiają, że przesadą byłoby twierdzić, że wszyscy matematykę uwielbiają i radzą sobie z nią znakomicie. – Tu sprawdziło się odpowiednie podejście do uczniów. Przyznam szczerze, że przeżyłem szok, kiedy na trzy dni przed zakończeniem roku szkolnego, kiedy były już wystawione oceny i

wszystko było rozstrzygnięte, pani Przeczek zorganizowała maraton matematyczny, w którym dobrowolnie wzięło udział blisko 60 procent uczniów. To świadczy o tym, że nauczyciel potrafi zainteresować swoim przedmiotem, że umie tak podejść do ucznia, żeby zrobił on coś, czego właściwie robić nie musi – kwitnie z zadąwaniem dyrektor.

Ów serwowany uczniom pozytywny obraz matematyki przekłada się na ich wyniki w rozmaitych konkursach. Sukcesy odnoszą zresztą nie tylko starsi uczniowie pracujący pod kierunkiem Przeczek, ale także uczniowie pierwszego stopnia. Dyrektor pokazuje wyniki Pikomatu, które właśnie dotarły do szkoły. Na najwyższych lokatach znajdują nazwiska górnosuskich uczniów. – Również ubiegłoroczne testy SCIO przeprowadzane w dziewczęcej klasie potwierdziły, że matematyka w naszej szkole ma się dobrze, plasując nas wśród 10 proc. najlepszych szkół w RC – przypomina Prymus, dodając, że zresztą nie tylko o matematyce chodziło, ale też o inne podlegające testowi przedmioty.

## PIENIEDZYZ DLA IGRZYSK!

Podstawówka w Suchej Górnjej jest jedną (obok Czeskiego Cieszyna i Karwiny) z trzech organizatorów Igrzysk Lekkoatletycznych Polskich Szkół Podstawowych. W ub. roku zorganizowała ich 29. edycję.

– Igrzyska Lekkoatletyczne to wspierała rzecz i cieszę się, że należymy do ich stałych organizatorów – przekonuje Prymus. Dodaje jednak, że organizowanie zawodów na taką skalę wymaga sporych funduszy, a tych ministerstwo szkolnictwa przeznacza na ten cel coraz mniej. Szkoła musi zatem sama zdobyć pieniądze na masę banalnych, aczkolwiek niezbędnych rzeczy. – Pieniądzy z ministerstwa nie możemy przeznaczyć na przykład na dyplomy czy medale. A bez nich zawody sportowe nie byłyby przecież zawodami – kręci głową dyrektor. Jak zapewnia, aspekt finansowy jest jedynym kłopotliwym punktem w organizacji ILA. Chętnych do pracy nigdy bowiem nie brakuje. – Pomagają uczniowie gimnazjum, a nasi rodzice tradycyjnie na ten dzień biorą urlop w pracy, żeby zorganizować zaplecze oraz pomoc na stadionie – dodaje.

Na pytanie o bolączki górnosuskiej podstawówki dyrektor nie wymienia... żadnej. Raczej mówi o boomie, jaki przeżywa od pięciu lat przedszkole, do którego uczęszcza komplet 34 dzieci. A także o tym, że chociaż przed czterema laty pierwszy stopień musiał opuścić historyczny budynek polskiej ludówki, to jego przeprowadzka do głównego budynku przyniosła korzyści natury organizacyjnej i interpersonalnej.

Tak czy owak, tak jak wszystkim szkołom na Zaolziu, również tej pewnie przydałoby się nieco więcej uczniów, jeszcze chociaż jeden mężczyzna w gronie pedagogicznym oraz uzasadniona nadzieję, że jej wychowankowie przyprowadzą do niej kiedyś również swoje pociechy.

**BEATA SCHÖNWALD**

Zdjęcia: WITOLD BIERNAT

## ANKIETA

### Nauczyciele o swojej pracy i satysfakcjach:

#### MARIA MAŁYSZ



Z górnosuską szkołą jestem związana od 30 lat, ze szkolnictwem – 37. Najpierw pracowałam w szkołach czeskich, a później trafiłam do tutejszej świetlicy szkolnej i do klasy 3., by końcu uczyć na drugim stopniu moich przedmiotów kierunkowych – języka polskiego i czeskiego. Obecnie jest to głównie język czeski, a oprócz niego biologia oraz przygotowanie do zawodu. Z uwagi na to, że od piętnastu lat jestem również doradcą

ds. wychowawczych, ten temat jest mi dobrze znany. Na bieżąco zaznajamiam więc uczniów z ofertą szkół, możliwościami na rynku pracy, uczę ich, jak napisać życiorys oraz jak zaprezentować się przyszłemu pracodawcy.

#### RENATA RZYMAN



W szkolnictwie pracuję 24 lata. Zaraz po studiach podjęłam pracę w Karwinie-Nowym Mieście, a po urlopie maturalnym trafiłam do szkoły w Suchej Górnjej. Dziewiętnasty rok uczę tu pierwszą klasę i muszę przyznać, że sprawia mi to wiele satysfakcji. To prawda,

że praca w pierwszej klasie nie jest łatwa. Zwłaszcza w pierwszych miesiącach roku szkolnego wydaje mi się, że tym razem już mi się nie uda nauczyć dzieci pisania i czytania... Ale w końcu przyzwyczajamy się do siebie i kiedy nadchodzi czerwiec, ja żałuję, że wkrótce rozpocznie się wakacje i będę musiała się rozstać z tą moją fajną pierwszą klasą. W naszej szkole pierwszacy uczą się w klasie łączonej. Tu w pracy bardzo pomocne są tabliczki PUS (pomysł, ulóż, sprawdź).

Dzieci je lubią, a nauczyciel też korzysta. Uczę bowiem sam sprawdza, czy dobrze wykonuje podane zadania. Jeżeli ułoży mu się poprawny ornament, wie, że wszystko jest dobrze. W przeciwnym wypadku musi próbować od nowa.

#### WANDA FOLWARCZNA

Do tej szkoły przyszłam zaraz po studiach i obecnie jestem tutaj już dwadzieścia lat. Uczę



głównie języka polskiego i wychowania plastycznego, ale także biologii i wychowania do zdrowia. Od momentu, kiedy w naszej auli pojawiła się tablica interaktywna, zaczęłam próbować wykorzystywać potencjał tego urządzenia na różnych lekcjach. Najpierw tworzyłam programy na lekcje nauki o przyrodzie. Przesuwanie wyrazów, obrazków na tablicy wydawało mi się istną rewelacją... Ale nie tylko to. Stwierdziłam bowiem, że oglądanie filmików pokazujących np. zwierzęta w różnych sytuacjach jest dla uczniów o wiele ciekawsze niż tylko

słuchanie lub czytanie o połykaniu jaja przez węża. Tak samo jest z językiem polskim. Na lekcji literatury, mówiąc o Szymborskiej, pokazuję nagranie, na którym autorka czyta swój wiersz albo udziela wywiadów. Przygotowanie programów jest czasochłonne, ale po pewnym czasie można do lekcji wrócić, trochę ją zmienić, zmodyfikować.

#### ILONA PRZECZEK

Pochodzę z Polski. Na Zaol-



ziu mieszkam od dziesięciu lat. Matematyki uczę już piąty rok a fizyki drugi. Fascynuje mnie polskie szkolnictwo,

które daje nauczycielowi ogromne możliwości indywidualnej pracy z uczniem, a rodzicom poczucie, że dziecko jest w szkole bezpieczne. Nasi uczniowie z powodzeniem startują w konkursach i olimpiadach matematycznych. Jestem z nich bardzo dumna, ale tak samo wysoko cenię uczniów, którzy mimo trudności, jakie sprawia im np. matematyka, startują w naszych wnętrznych konkursach matematycznych, poprawiając z roku na rok swoje wyniki. Ucząc fizyki staram się rozbudzać w uczniach ciekawość poznania zjawisk fizycznych, ale również na przykład nauczyć interpretacji danych z faktury za prąd. Muszą się orientować, ile płacią za dystrybucję, a ile za zużyty prąd i co oznaczają umieszczone tam symbole. To ogromnie ważne zadanie dla szkoły, aby dobrze przygotować młodego człowieka do życia we wspólnocznym świecie. (sch)

Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

# Doceniona i przypomniana po latach

– Byłam mile zaskoczona, że miasto przypomniało sobie o mnie po tak długim czasie. Przecież ja na emeryturze, zarówno zawodowej, jak i społecznej, jestem bardzo długo – przyznaje Janina Ferfecka, pokazując dyplom dla Osobistości 2011 Roku, przyznany jej w połowie listopada przez władze Czeskiego Cieszyna. Wyróżnienie to jest dobrą okazją do przypomnienia sylwetki tej niezwykle zasłużonej dla kultury Zaolzia postaci.

Do spotkania z panią Janiną Ferfecką specjalne się nie przygotowuję. I robię to celowo. Większość z mieszkańców naszego regionu zna bowiem niemałe zasługi długoletniej kierownik artystycznej i choreograf Zespołu Pieśni i Tańca „Olza”. Dla nich przedstawienie jej dokonań nie będzie niczym nowym. Dlatego, z całym szacunkiem, to nie z myślą o nich zabrałem się za przygotowywanie tego tekstu. Jest on raczej skierowany do przedstawicieli młodszego pokolenia, którzy, podobnie jak ja, nie mieli okazji poznania pani Janiny i nie pamiętają „Olzy” z czasów, gdy stała ona na jej czele. Byli po prostu zbyt mali lub... nie było ich wcale.

– Burmistrz powiedział mi, że zda je sobie sprawę z tego, iż odznacza mnie po bardzo wielu latach. Nienajmniej przyznał, że należy przypominać młodzieży także o starszych osobach, które mają na swoim koncie jakieś zasługi – mówi pani Janina. A więc przypominajmy.

## NA POCZĄTKU BYŁ TANIEC

Przygodę Janiny Ferfeckiej (znaną potocznie na Zaolziu jako pani Ninka) z folklorem, a w zasadzie folklorystykiem, poprzedziło zainteresowanie tańcem. Zaczęło się w szkole średniej, a konkretnie w kółku tanecznym przy Liceum Matematyczno-Przyrodniczym w Cieszynie (obecnie LO im. Kopernika). – Później, będąc na studiach w Ołomuńcu, włączyłam się w pracę społeczną w ramach Jedności Akademickiej. Był to bardzo prężny ośrodek, do którego udało nam się wciągnąć nawet stypendystów z Polski – opowiada Janina Ferfecka. Działały więc wówczas w Ołomuńcu m.in. chór oraz folklorystyczny zespół taneczny. – Przewodniczącą Jedności była Wanda Konieczna, zaś jej brat studiował w tym czasie etnografię na uniwersytecie w Brnie. On to przyjeżdżał do nas do Ołomuńca i robił dla naszego zespołu układy choreograficzne. Mieliśmy bardzo bogaty program, z którym jezdziliśmy po okolicy – wspomina moja rozmówczyni. Z dzisiejszej perspektywy tego rodzaju aktywność zaolziańskiej młodzieży akademickiej zrzeszonej w jednym ośrodku wydaje się niemożliwa. – Wtedy było nas około 100, a do tego dochodziło jeszcze chyba ponad 40 stypendystów z Polski – wyjaśnia.

W 1953 r., po ukończeniu studiów, Janina Ferfecka rozpoczęła pracę w nowo powstałej polskiej szkole 11-letniej w Czeskim Cieszynie. Tego samego roku, na jesień, Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego zorganizował kurs taneczny, prowadzony przez Janinę Marcinkową, a już w styczniu następnego roku odbyła się pierwsza próba całkiem nowego zespołu, nazwanego najpierw Powiatowym Zespołem Pieśni i Tańca. – Prowadzony był właśnie przez Janinę Marcinkową i zaczęłam w nim tańczyć. Tam też poznaliśmy mojego późniejszego małżonka – dodaje z uśmiechem pani Ninka. Jej kariera szeregowej tancerki trwała jednak bardzo krótko, choć dziś z pewnym rozrzeniem wspomina ten beztrouki czas. Wkrótce stała się asystentką Marcinkowej, a w 1960 przejęła



Janina Ferfecka z dyplomem nadania tytułu Osobistość 2011 Roku.

Ferfeckiej, są tym bardziej cenne i zaskakujące, iż jest ona tak naprawdę samoukiem, nie posiada wykształcenia choreograficznego. – Uczęłam się przez obserwację, nie opuszczając prawie żadnego występu zespołów w okolicy. Sporo wiadomości czerpałam z literatury, jeden jedynie raz uczestniczyłam też w miesięcznym kursie dla choreografów w Jeleniej Górze. Tam poznaliłam ówczesne autorytety związane ze sztuką tańca. Poza tym wraz z mężem ukończyliśmy wspomniany już kurs tańca towarzyskiego, prowadząc później zajęcia dla uczniów naszego gimnazjum czy dziewcząt ze szkoły ekonomicznej. – A tańce zagraniczne „Olzy”? – pytam. – W tym przypadku zapraszaliśmy choreografów. Byli wówczas w Czechosłowacji Węgrzy z Csemadokiem (węgierskiego odpowiednika PZKO), byli rzecznicy jasna Czesi i Słowacy. Zapraszaliśmy ich na organizowane przez PZKO kursy dla zaolziańskich choreografów, na których prowadzili zajęcia. Z kolei tańce z Kraju Rad przygotowywał Tadeusz Bar z Polski, który dwukrotnie przebywał w Związku Radzieckim na długich szkoleniach – odpowiada pani Nina.

– Rzeszów był też tak naprawdę jedyną łącznością z wielkim światem. Przyjeżdżał tam np. zespół z San Francisco, który bardzo blisko trzymał się właśnie z „Olzą”. Jego członkowie dosłownie wykupowali bilety i częstowali naszych Zaolziaków. Pamiętam, jak jeden z Olzianów, pochodzący z „bogatego gruntu”, siedział lekko wstawiony i zastanawiał się, dlaczego ci Amerykanie tak się nas uczeplili. Mówił: „Przecież my nie mamy grosza, oni ciągle stawiają, a my nie możemy się im zrewanżować...”. Odpowiedziałam mu: „A nie zastanawiałeś się nad tym, że może macie coś, czego za pieniądze nie da się kupić?”. Jednym słowem, Olzanie, a zwłaszcza Olzianki, zawsze mieli powodzenie. Zawiązało się tam też wiele przyjaźni na długie lata.

Swoje umiejętności „Olza” prezentowała także w kraju, czyli ówczesnej Czechosłowacji. Brała udział tak naprawdę we wszystkich największych spotkaniach folklorystycznych, startowała w konkursach. – Zawsze oceniano nas jednak dosyć krytycznie, pracowaliśmy bowiem nieco inaczej niż większość czechosłowackich zespołów – nie mieliśmy profesjonalnej kapeli. Jej członkowie, w odróżnieniu od pozostałych grup, nie byli profesjonalnymi muzykami. I to nam zawsze wypominano – tłumaczy pani Janina. Bardzo mile wspomina także udział Olzian w Spartakiadach. – Abstrahując od kwestii ideologicznych, było to niesamowite widowisko, w którym występowało ponad sześć tysięcy osób. Przedstawienie miało dokładny scenariusz, odnoszący się do zwyczajów związanych z porami roku, każdy region prezentował swój własny folklor. Było to coś wspaniałego – przyznaje po latach.

## CHEMICZNA ANALIZA TAŃCA

Wszystkie sukcesy, które zespół osiągnął pod kierownictwem Janiny

rozkładałam je na czynniki pierwsze, by było zrozumiałe. Podobnie postępowałam w przypadku nauki tańca – przekonuje.

## TRZY DEKADY I...

W 1984 r., a więc po 30 latach, drogi „Olzy” i Janiny Ferfeckiej ostatecznie się rozeszły. Rozstanie to poprzedzały inne nieprzyjemności. Mąż pani Janiny, Kazimierz Ferfecki, pracował wówczas w Zarządzie Głównym PZKO. – Po 1968 r. w ZG doszło do pewnych przetasowań, pięciu ludzi opuściło swoje stanowiska, m.in. właśnie mój mąż. Już wtedy był to dla nas wielki cios, tym bardziej, że zostałam w „Olzie” prawie sama, choć miałam oczywiście w Zarządzie współpracowników. W końcu postanowiłam jeszcze dostrąwać do 30-lecia zespołu, przygotować program jubileuszowy i odejść – wspomina laureatka wyróżnienia Osobistość 2011 Roku w Czeskim Cieszynie. Jej kontakty z reprezentacyjnym zespołem PZKO zerwane zostały wówczas całkowicie. – „Olza” była zbyt bliska memu sercu, musiałam całkowicie się od niej odciąć, by nie męczyć się niepotrzebnie. Choć oczywiście w dalszym ciągu interesowałam się jej działalnością, chodziłam na występy – przyznaje. Jej doświadczenie choreograficzne i ogromne zasoby wiedzy wykorzystywali później kierownicy innych zespołów, także szkolnych.

A jak dziś, po kolejnych niemal 30 latach, które upłynęły od momentu jej rozstania z zespołem, Janina Ferfecka patrzy na „Olzę”? – Każdy ma swój sposób prowadzenia zespołu, poza tym czasy się zmieniają. Nie ukrywam jednak, że niektóre rzeczy robiłabym inaczej. Chyba jednak za dużo jest w „Olzie” repertuaru spoza naszego regionu. Najważniejsze jednak, że młodzi w dalszym ciągu chcą tańczyć – podsumowuje.

**WITOLD BIERNAT**

## REKLAMA

**OFERTA NA JESIENЬ**

**5 LET GARANCJA**

**Suzuki SX4 1,5 GA**

**od 249 900,-**

+420 558 350 475

Tylko w Autokantor w Wedryni [www.autokantor.cz](http://www.autokantor.cz)

GL-205

**WESOŁYCH ŚWIĘT**

**SKI AREAL MOSTY & JABŁONKOWA**

**PREZENT ŚWIĄTECZNY**

**BONY PODARUNKOWE NA USŁUGI**

**Z NADZWYCZAJNYMI BONUSAMI DO 30%!**

**OFERTA WAŻNA do 18. 12. 2011**

tel. 558 367 750; +420 725 521 86  
www.skimosty.cz; info@skimosty.cz

**SKI BESKODY**

GL-781

**Okna PVC** **Žaluzie** **Sítě** **Rolety** **Markýzy**

**SLD Trading**

**Vrata** **Vjezdové brány** **Zasklívání lodžíí**

**TĚŠÍME SE NA VAŠI NÁVŠTĚVU!**  
Vzorková prodejna v Dolní Líšné (zastávka u Němce)  
Pondělí-Pátek 8.00-15.00 Středa 8.00-17.00

**Nabízíme:**

- Plastová okna – dodávka na klíč
- Žaluzie ISO – na řetízek více než 8 typů
- Dřevěné žaluzie – bambus, lípa 25 a 50 mm
- Sítě – okenní – 8 odstínů, dveřní pevné a rolovací
- Pláténé roletky – ve vodicích lištách i bez lišť
- Markýzy – výsuvné, košové
- Zasklívání lodžíí – rámkový a bezrámkový systém
- Rolety – venkovní s protiteplnou textilií
- Japonské posuvné stěny
- Garážová vrata – rolovací, sekční
- Vjezdové brány – nesené, křídlové

[www.sldtrading.cz](http://www.sldtrading.cz) e-mail: [info@sldtrading.cz](mailto:info@sldtrading.cz)  
tel: 558 341 889, 731 413 658, 603 806 900

**AKCE PROSINEC**  
**20 % SLEVA**

**ISO ŽALUZIE A PEVNÉ SÍTĚ DO OKEN**

**ZELENÁ UŠPORÁM** **ISO 9001:2009** **GL-194**

**Mamy rozwiązania dla twoego mieszkania**

- Kuchnie
- Szafy
- Pokoje dziecięce
- Sypialnie
- Wnętrza mieszkaniowe i komercyjne
- Wybierz jakość i 20-letnie doświadczenie
- Indywidualna produkcja Projekty wnętrz 3D
- Szeroki wybór materiałów

Produkcja, ekspozycja i zamówienia:  
Karviná, Ostravská 769  
tel: 737 238 727, 596 321 975

[www.picea.cz](http://www.picea.cz)

GL-662

**Wilgoć w domu, mokre piwnice?**  
Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?

**Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!**  
Wizyta rzeczników z dokładną analizą przyczyn zawiłgocenia oraz oferta cenowa – gratis! Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!  
e-mail: [ajesucho@seznam.cz](mailto:ajesucho@seznam.cz)  
tel.: 608 772 213



GL-582

**NAJWYŻSZE CENY!**  
**DOJAZD DO Klienta!**

Kupię obrazy artystów polskich i książki w języku polskim sprzed 1939 roku.

Zamiast wyrzucić lub oddać na makulaturę lepiej sprzedać po dobrej cenie!

PL Tel: (0048) 728 478 993

GL-649

**SIMPLY CLEVER**

**Nowa ŠKODA Citigo**  
**Życie w ruchu**



Zostań prawdziwym panem swojego czasu z nowym samochodem ŠKODA Citigo. Korzystaj z przestrzeni, komfortu i bezpieczeństwa dużego wozu w połączeniu z niskim zużyciem i zaskakującą łatwym w manewrowaniu. Teraz do centrum, na zakupy lub na wycieczkę możesz wyruszyć, kiedy tylko chcesz i potrzebujesz.

Na jazdę próbную zaprasza Twój autoryzowany sprzedawca samochodów ŠKODA.

Średnie zużycie oraz emisja CO<sub>2</sub> modelu ŠKODA Citigo: 4,5-4,7 l/100 km i 105-108 g/km

Twój autoryzowany sprzedawca samochodów ŠKODA:

**KARIREAL a.s.**  
Frýdecká 272  
739 61 Třinec

[www.karireal.cz](http://www.karireal.cz)  
Tel.: 558 996 111/113

GL-380

**Elmax®**

**UPUST DO 66 % NA NASTĘPNE 6956 PRODUKTÓW!**

**Uwaga!**  
W naszych sklepach oferujemy czekи prezentowe! Nowość!

**PHILIPS**

**LED telewizor, 22PFL3206 z serii 3000**  
HD Ready Digital Crystal Clear, HDMI, tuner DVB-T, USB (wideo, muzyka, zdjęcia). Można podłączyć do komputera jako monitor.

**ESOX**  
Peníze jsou naše starost

[www.elmaxshop.cz](http://www.elmaxshop.cz)

• HAWIERZÓW DT ELAN  
• KARWINA Nowe Miasto Al. Wyzwolenia 1764  
• TRZYNIEC ul. Jabłonkowska 410 (Slovan)  
• CZESKI CIESZYN Rynek CSA

GL-127

**JEWA s.r.o.**  
Bystřice nad Olší 1207  
!! Výkup kulatiny !!  
Info: 602 710 808

**zadarmowo.pl**  
[damzdarma.cz](http://damzdarma.cz)

**Ogłoszenia do »GL« przyjmowane są w dni powszednie:**

- W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30 e-mail: [ogloszenia@glosludu.cz](mailto:ogloszenia@glosludu.cz)
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16 e-mail: [ad.servis@hudeczek.cz](mailto:ad.servis@hudeczek.cz).
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: [knih-k1pl@rkka.cz](mailto:knih-k1pl@rkka.cz)

**MASIV NA ZAHRADU**

**WĘDRYNIA CENTRUM OGRODNICZE**

**! ZIMOWA PROMOCJA !**  
NIE CZEKAJ NA WIOSNĘ,  
ZAMÓW ALTANĘ DO KONCA 2011 I ZYSKAJ  
AŻ 5-20 % RABATU !


**WWW.MASIVNAZAHRADU.CZ**  
**TELEFON (420) 737 865 353**

GL-663

GL-702

GL-747

CZYTAJ NAS CODZIENNIE! [www.gosludu.cz](http://www.gosludu.cz)

**Zareklamuj się w »GŁOSIE LUDU«**  
**Na Twój telefon czeka BEATA SCHÖNWALD doradca ds. reklamy Tel. 775 700 896**

**FAKRO®**

Jesteśmy dynamicznie rozwijającą się firmą, działającą w branży materiałów budowlanych, która otwiera w Czechach swoje przedstawicielstwo. Poszukujemy odpowiedzialnej, doświadczonej i ambitnej osoby na stanowisko:

**Sales Manager Region Czechy**

Zatrudniona osoba odpowiedzialna będzie za:

- tworzenie i realizację strategii sprzedaży na podległym terenie;
- kontrolę kosztów i zarządzanie budżetem;
- zarządzanie pracownikami;
- raportowanie do Zarządu spółki.

wymagania:

- co najmniej 5-letnie doświadczenie zawodowe na kierowniczym stanowisku związanym ze sprzedażą w sektorze budowlanym, najczęściej w firmach z branży pokryć dachowych;
- wysze wykształcenie;
- dobra znajomość języka angielskiego;
- determinacja w dążeniu do celu;
- doskonałe umiejętności negocjacyjne;
- umiejętność współpracy;
- odpowiedzialność w działaniu.

Oferujemy interesującą i rozwijającą pracę, w międzynarodowym środowisku, w przinnie rozwijającej się firmie, a także atrakcyjny pakiet wynagrodzenia uzależniony od osiąganych wyników.

Gwarantujemy pełną dyskrecję.  
Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi osobami.  
Oferty prosimy przesyłać na adres:  
[praca@fakro.pl](mailto:praca@fakro.pl) z dopiskiem w tytule CZ/12.11  
W ofercie prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych.

GL-782

# POP ART

111

*PopArt numer sto jedenaste tworzony w jedenastym miesiącu jedenaściego roku drugiego tysiąclecia. Tych, którzy wierzą w numerologię, pod koniec lektury dzisiejszego wydania ugryzie w kostkę jedenaście wściekłych jamników. Pozostałych czytelników zapraszam do niczym nieprzerwanego spotkania z nowinkami filmowymi. Tym razem w sosie sci-fi.*

## DUŻA RECENZJA

**MELANCHOLIA**  
Reż. Lars von Trier,  
USA 2011



Lars kontynuuje serię swoich po-kręconych wersji klasycznych hollywoodzkich schematów. Rozmyta rzeczywistość, panoptikum skrywionych postaci, koniec świata. Relaksujący filmik na sobotnie popołudnie.

Von Trier eksplatauje kolejny gatunek – po romansie („Przełamując fale”), musicalu („Tańcząc w ciemnościach”), komedii („Szeć wszystkich szefów”) i pornohorrorze („Antychrist”) tym razem postanowił wziąć na warsztat film katastroficzny.

Skrót fabuły. Część pierwsza. Justine (Kirsten Dunst) przyjeżdża na własne wesele, przygotowane w pocie czoła przez siostrę i szwagra w ich luksusowym zamku. Z biegiem czasu okazuje się, że Justine cierpi na poważne problemy emocjonalne, zachowuje się destrukcyjnie i świadomie lub nieświadomie dąży do zduszenia w zarodku nie tylko świeżego małżeństwa, ale też odpędzenia każdej istoty, która stara jej się pomóc. W końcu dokonuje dzieła zniszczenia, pozostaje w ogromnym domu same z siostrą i jej rodziną.

Część druga. W opustoszałym zamku Claire (Charlotte Rampling) opiekuje się swoją chorą psychicznie siostrą. Jej mąż (Kiefer Sutherland) i syn z fascynacją śledzą wiadomości prasowe o olbrzymiej planecie, Melancholii, która przemieszcza się powoli w stronę Ziemi. Zbliżającej się planecie towarzyszą dziwne zjawiska atmosferyczne, nadzieję powoli zastępuje panika i trwoga. Otwiera się przestrzeń do pojednania i wyciągania brudów, atmosfera grozy odkrywa prawdziwe ludzkie charaktery.

W odróżnieniu od wielowarstwowego, wulgarnego i dogłębnie niepojętego „Antychrysta” tym razem Lars odrobinę przyhamował. Film można „czytać” na dwa sposoby – po pierwsze jako zwykłą, chronologiczną sekwencję wydarzeń, prowadzącą od ślubu, poprzez rozwitki szaleństwa, aż po zagrożenie strasznym kataklizmem.

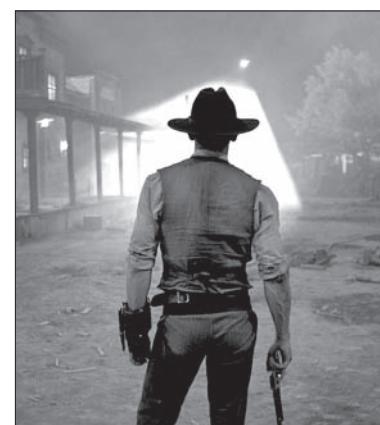
Bardziej intrugujący jest jednak drugi sposób – reżyser wpłót w film wiele wskazówek, które mają przekonać widza o tym, że cała druga część stanowi fantastyczną paralelę, odbicie rzeczywistości oglądanej przez półobłąkaną Justine. Jedną z bardziej subtelnych wskazówek może być fakt, że podczas gdy w całej pierwszej części kilkukrotnie wspominane jest pole golfowe z osiemnastoma dółkami, w części drugiej nagle pojawia się dółek dziewiętnasty.

Von Trier na szczęście nie sięgnął ponownie po tanie zagrywki, nie znęca się nad swoimi postaciami i nad widzem. Jedynym echem jego zmanierowania obecnego w kilku wcześniejszych filmach są zwolnione, przeestetyzowane ujęcia. Film stoi mocno na nogach – na niebanalnym scenariuszu z błyskotliwymi dialogami, świetnej gradacji atmosfery w drugiej części oraz na bardzo solidnej grze aktorskiej trójki głównych bohaterów oraz sfory wybitnych aktorów drugoplanowych (Udo Kier, Stellan Skarsgård, John Hurt). Niesamowite wrażenie sprawia narastający, odległy grzmot zbliżającej się planety, obecny przez większą część drugiej połowy filmu.

„Melancholia” to – w tym wypadku nie zawahał się użyć tego określenia – dzieło niepokorne i niegrzeczne. Lars von Trier na szczęście nadal nie tetryczuje, nadal potrafi dokuczyć i zaskoczyć swojego widza. I co ważne – nadal czyni to w wyrafinowany, elokwentny sposób. Niech żyje nam.

## MAŁE RECENZJE

**KOWBOJE I OBCY**  
(Cowboys & Aliens)



Zdjęcia: ARC

Źle się dzieje. Ze zdumieniem stwierdziłem, że podoba mi się film miażdżony przez krytyków jako gniot sezonu.

W oparciu o upośledzony wątek z komiksu (kosmici atakują Dziką Zachód, aby pozbierać złoto do ostatniego kawałka) powstał zaskakująco zdrowy film. Dużym plusem jest

przy tym dobrorowa obsada – najnowszy Bond Daniel Craig, z filmu na film coraz lepszy Sam Rockwell, Paul Dano (który po raz drugi sprawdza się tutaj w roli cudownie odrażającej gnidy – ostatnio pokazał pazury jako upojony władcą ksiądz w „Aż poleje się krew”), Olivia Wilde (kocica z Dr House) oraz Harrison Ford jako szwarccharakter, powoli odkrywający swe gołe serce. Co najważniejsze – aktorzy mają co grać, scenarzyści przeszli tutaj samych siebie. Między durne scenki z kosmitami upchnęli rześkie, organiczne dialogi, westernowa część filmu działa jak marzenie. W sumie można dosyć

## GENEZA PLANETY MAŁP (Rise of the Planet of the Apes)



Czyli o tym, jak wycisnąć z podupadłej serii najlepszy fantastyczno-naukowy film roku.

Kilka lat temu na Planecie Małp zlamał sobie kark słynny Tim Burton, który nie był w stanie wyjść poza szablon kultowej serii. A kręcił zaledwie remake pierwsi części. Twórcy najnowszej odsłony postanowili pójść na całość i przedstawić pierwsze momenty małpiej rewolty przeciw ludzkości. Ryzykowali wszystko – to, że ludzie nie zaznajomieni z mitologią „Planety” pogubią się w szczegółach i to, że jej fani wykląną ich za nawet najdrobniejsze potknięcie albo nieścisłość. Wyszło i naukowo, i fantastycznie.

„Geneza...” to pełnokrwisty thriller bez kompleksów, szczegółowo opracowany w najmniejszym szczegółu. Na ekranie porusza się wiele plastycznych postaci. Główny bohater – biolog starający się opracować lek na Alzheimera; jego główna motywacja – ojciec, były nauczyciel muzyki, którego duszę, pamięć i zdolności kradnie kawałek po kawałku bezwzględna choroba; młody szympan, który przez przypadek przeżył kleśkę jednego z eksperymentów i który w miarę stopniowego poznawania świata i ludzi przechodzi przez intrugującą metamorfozę.

Z myślą o fanach Planety filmowcy powikładali w różne miejsca dosłownie setki odsyłaczy, cytatów i finałowych dowcipów nawiązujących do starszych odcinków serii. Oprócz tego w filmie wyłapać można wiele nawiązań do klasyki filmu i literatury – pojawia się wątek z Makbetą i z Kwiatów dla Algernona, sam szympan Caesar jest dumnym dziećkiem tradycji Dzwonnika z Notre Dame i monstrum Dr. Frankenstein.

„Geneza...” to po długim czasie pierwszy blockbuster, który z czystym sumieniem polecam nie tylko masochistom i ludziom po urazie mózgu. Wiem, że każdy ma swój gust – ja cieszyłem się jak małpa z kicią bananów.

Było, minęło. Filmoluby mogą odpoczywać przez cały miesiąc, z muzykożercami widzącymi za dwa tygodnie na łamach kolejnego Popartu. Do przeczytania!

Archiwum recenzji na  
[www.blog.jedzok.com](http://www.blog.jedzok.com)

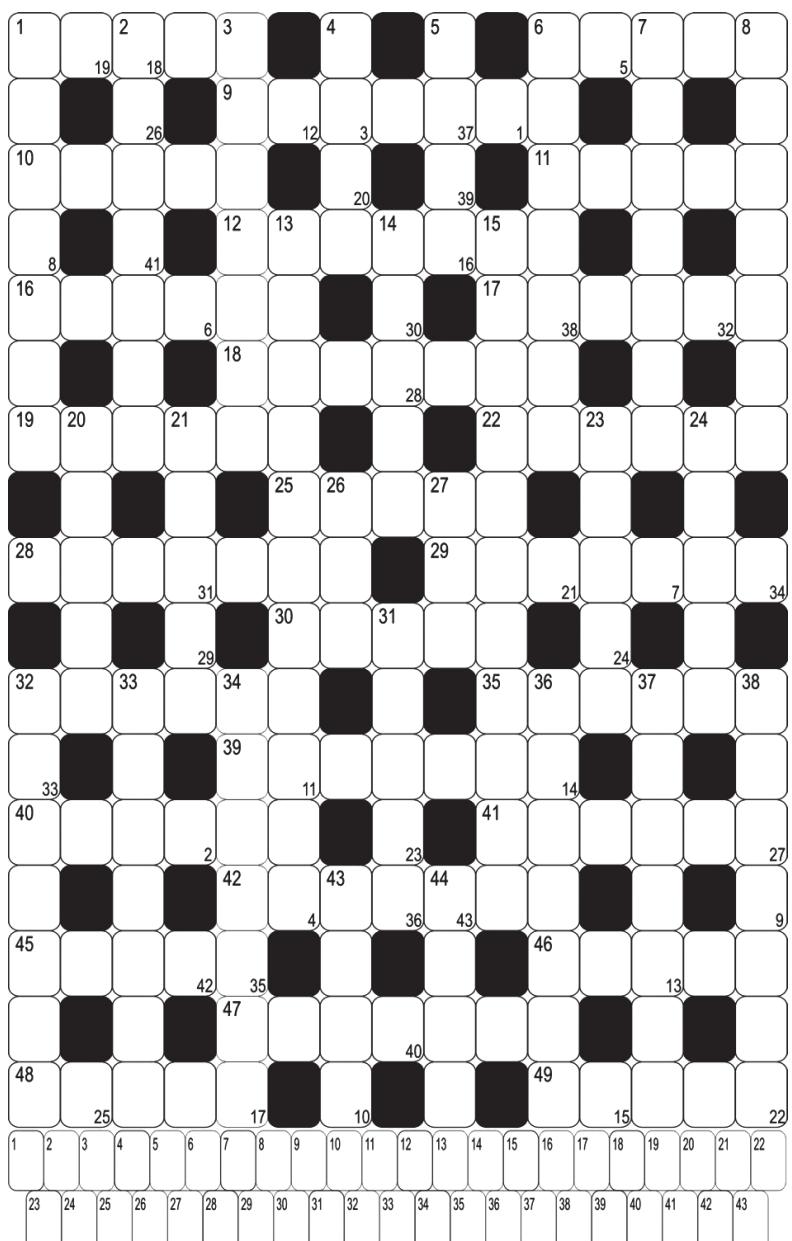
Rubrykę przygotował:  
**DAREK JEDZOK**

## KRZYŻÓWKA

**Pozjono:** 1. Picasso 6. drąg z hakiem dla strażaka 9. metalowa część uzdy 10. metal odporny na kwasy 11.atak z powietrza 12. oczko w głowie dziadka 16. część Trójmiasta 17. drugi mąż Jackie Kennedy 18. przekłada cudze myśli 19. hiszpański port 22. wynaradawała Polaków w zaborze pruskim 25. Sobczyk 28. ptasia „stołówka” 29. pierwszy człon palca ręki 30. muza poezji miłośnej 32. drewno impregnuje 35. Etna 39. atrament pradziadka 40. największa wyspa w Polinezji 41. np. nascercowe 42. nadmorska dzielnica Gdyni 45. przywara 46. Bronisław – wszechstronny narciarz 47. ośrodek administracyjny hrabstwa Suffolk 48. obrzędowa uczta u pierwszych chrześcijan 49. zawartość.

**Pionowo:** 1. ruchome połączenie kości 2. duży obszar będący zespołem bioczących tego samego typu 3. mocna gorzała 4. bydło domowe Hindusa 5. szczećina po przejściu piły 6. stale popularny serial 7. sam na scenie 8. męczarnia moralna 13. chroni rękaw urzędnika 14. coś jedynego w swoim rodzaju 15. Jan z Czarnolasu 20. stan w USA 21. bardzo znany Murzynek 23. pospolity chwast zbożowy 24. onieśmielenie przed występem 26. anglosaski hektar 27. akcent metryczny wierszu iloczasowym 31. kasztany z Janowa 32. kwiat zdobiący balkony 33. dziesiąta część legionu 34. rośnie na brzegach wód 36. duże miasto holenderskie 37. zabiegi lecznicze w środowisku wodnym 38. nieżyciliwość 43. chrust 44. ocena w indeksie. **ROZWIAZANIE DO-DATKOWE** (Sentenza Witolda Gombrowicza).

Opr. JO



Rozwiązywanie krzyżówki z 19 listopada:

**Pozjono:** 1. NANDU 7. MAJAK 10. DZIECINKA 11. GŁADŹ 12. REZON 13. WODOTRYSK 18. TRAGIK 21. STO 22. EIFFEL 25. IGREK 26. SOCZI 27. SZAL 28. ALE 30. LAIK 31. GASTRONOMIA 36. WASAL 37. GNIEW 38. MIKROKLIMAT 43. ENGE 44. KAA 45. RĘCE 46. SONET 48. LECZO 50. SKRZAT 52. EAK 54. KAPLAN 57. KONTRABAS 60. RYDEL 61. TIMUR 62. EKSKURSJA 63. ŻARTY 64. WĄTEK.

**Pionowo:** 1. NUGAT 2. NIASA 3. UDZWIG 4. WIĄD 5. SCOTT 6. ANDY 7. MAR-KIZ 8. JÓZEF 9. KINOL 14. OKRES 15. OSKAR 16. ROSEN 17. SECAM 19. ROZ-KAŃNIK 20. GILGAMESZ 23. FILANTROP 24. EMINENCJA 29. LOTKA 32. ALI 33. TUR 34. OBI 35. IGA 39. KONTO 40. OKTET 41. LALKI 42. MACKA 47. OA-KLEY 49. ZASTAW 50. STRÓZ 51. RADAR 53. ARTUR 55. ŁOMOT 56. NUREK 58. NYSA 59. BUSZ. DOBRZY LUDZIE SĄ MNIEJ DOBRZY, A ŹLI LUDZIE SĄ MNIEJ ŹLI, NIŻ TO SIĘ WYDAJE.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 9. 12. br. o godz. 12.00. Nagrody (do odbioru w redakcji) za rozwiązywanie krzyżówek otrzymują: z 12. 11. Bogusław Chowaniec z Karwiny-Raju, z 19. 11. Zbyszek Lajczyk ze Stonawy.

## ALE HECA

Na pustej ceście auto przejechało motocyklistę. Szofer uciął. Nad ranem pochylił się jakisi chłop.

– Była już policyja? – pytał.  
– Żadnego jeszcze nie było!  
– To fajnie! W takim razie se legnym kole pana...

\* \* \*

Policyjny radiowóz żyne za uciekającymi bandziorami. Już, już ich

mioł dopaść, ale przed stacjami obsługi policyjny szofer wyhamował i stanyli.

– NÓ i co, moccie ich? – pytał przez radio szef z centrali.  
– Ni, udało się im!  
– Jak to, przeca mieli gorsze auto!  
– Ale kupe szczęścio. Bo w naszym radiowozie licznik akurat wybrał dziesięć tysięcy kilometrów, nō i muszy my zrobić przegląd...

**SOBOTA 3 grudnia****TVP 1**

**6.25** Tropicele zagadek **6.55** Marta mówi **7.25** Will i Dewitt **8.00** Ziarno **8.30** Rok w ogrodzie **9.00** Kawa czy herbata? **10.35** Orlik w grze **10.40** Złota rączka **11.10** Czarodzieje z Waverly Place **11.45** Opiekunka - Przygoda w raju (film USA) **13.25** Życie nad rozlewiskiem (s.) **14.25** Córka panny (film kanad.) **16.00** Puchar Świata w Lillehammer **17.10** Teleexpress **17.20** Puchar Świata w Lillehammer **18.30** N jak Neo-Nówka **19.10** Księżyca miś **19.30** Wiadomości **20.20** Kariera Nikosia Dyzmy (s.) **22.20** Niezwyciężony (film ros.) **0.25** Wyspa skarbów (film niem.).

**TVP 2**

**6.15** Pozytyczni.pl (s.) **6.50** Pregowani bracia **7.25** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Eliasz **8.45** Mikołajek **9.00** O pięknej Pulchery i szpetnej Bestyi **10.25** Barwy podwodnego świata (dok. bryt.) **11.25** Wiadomości z drugiej ręki (s.) **11.55** Smaki czasu z Karolem Okrasą **12.35** Puchar Świata w Düsseldorfie **15.10** Maria Curie (s.) **16.40** Słowo na niedzielę **16.55** Kabaretowy Klub Dwójki **18.00** Panorama **18.55** Postaw na milion (teleturniejski) **20.05** The Voice of Poland **22.20** W doborowym towarzystwie (komedia USA) **0.20** I to by było na tyle, czyle jubileusz Jana Tadeusza Stanisławskiego **1.15** Córy szczęścia.

**TV KATOWICE**

**6.00** Serwis info **6.12** Przegląd prasy **6.18** Info poranek **7.45** Magiczne drzewo **8.45** Cukierenka dziadka Benka **9.15** Infonuta **9.42** Przegląd prasy **9.48** Info poranek **11.00** Tu kultura **12.00** Eurośladzi **12.15** Zdrowie na talerzu **12.30** Serwis info **13.00** Debata trójstronna **14.00** Raport z Polski - ekstra **15.00** Było, nie minęło **16.00** Studio Wschód **17.00** Po naszemu czyle po śląsku **18.00** Gotuj z Rączką **18.30** Aktualności **19.25** Śpiewnik z familioków **19.40** Tajemnice przyrody Piotra Kardasza **20.00** Prawdę mówiąc **20.30** Serwis info **21.00** Mówisz mosz **22.15** Studio Lotto **23.03** Sportowy wieczór **23.22** Stany Zjednoczone według Obamy (dok. franc.) **0.26** Świadkowie XX wieku **1.30** Studio Wschód

**POLSAT**

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.15** Przygody Animków **7.45** Beyblade (s.) **8.15** Pies Huckleberry (s.) **8.45** Pinky i Mózg **9.15** Scooby Doo **9.45** Magazyn UEFA Champions League **10.15** Ewa gotuje **10.45** Stawka większa niż życie - Ostatnia szansa **13.10** Zemsta frajerów (komedia USA) **14.50** Się kręci **15.45** D'Artagnan **17.45** Pamiętniki z wakacji (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Daleko od noszy (s.) **20.00** Jesteśmy dla dzieci (koncert) **22.00** Kumple na zabój (komedia kopr.) **0.00** Byt (horror USA).

**TVC 1**

**6.00** Bajki z całego świata **6.15** Franklin **6.35** Willy Fog w poszukiwaniu przygód (s. anim.) **7.05** Nastolatki i miłość (film) **8.50** Bimbili **9.05** Randka z fizyką **9.20** Podróż w kosmos **9.30** Wiadomości dla dzieci **9.45** Labirynt **10.15** Już nigdy nie zawyje wilk (film) **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.30** Auto Moto Styl **13.00** Duma i uprzedzenie (film) **14.45** Historia humoru (cykl dok.) **15.35** Historie starożytności **16.35** Dziewięcioro rzemiosł **17.00** Chłopaki w akcji (mag.) **17.30** Taksówka **18.00** Bracia i siostry (s.) **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości, **20.00** Pojedynek seriali... ty decydujesz! **21.20** Nic do stracenia (film) **22.55**

**TVC 2**

**6.00** Wielka Wojna Ojczyźniana **6.50** Wybuchy w Blitz Street **7.40** Wiecznie zielone drzewo **8.00** Panorama **8.55** Kultura z Dwójką **9.10** Nasza wieś **9.25** Folklorika **9.55** Za wiejskimi muzykantami **10.20** Powroty na lono natury **10.45** Pomniki - staro-nowa twarz Europy **11.15** Czechosłowacki tygodnik filmowy **11.30** Ivan Blatný **11.50** Trzymać rękę na pulsie **12.20** Game Page (mag.) **12.45** Meduza **13.25** Musicblok (mag.) **13.50** Port **14.20** Cudowna planeta (cykl dok.) **15.10** Norwegia **16.05** Mosty Toko-Ri (film) **17.45** Kultura.cz **18.15** O języku czeskim **18.30** Winko **19.00** Terra musica **19.30** Uzależnienia **20.00** Mity i fakty historii: Egipt **21.00** Podpisane sercem **22.30** ProStory **23.00** Ćwirtníček, Šteindler i Vávra oszukują **23.20** Poza nawiasem **23.35** Urodziny Dawida (film) **1.20** Leonard Cohen.

**NOVA**

**6.20** Stuart Malutki (s. anim.) **6.45** Roary: samochodzik wyścigowy (s. anim.) **7.15** Baby Looney Tunes (s. anim.) **7.40** Tom & Jerry (s. anim.) **8.10** Batman zwycięzca (s. anim.) **8.35** Spongebob Kanciastoporty (s. anim.) **9.05** Hannah Montana (s.) **10.05** Mama XXXL (dok.) **11.05** Przypisy **12.30** 105% alibi (film czes.) **14.25** Zoom (film) **16.15** Sydney i siedmioro nieudaczników (film) **18.15** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości **20.00** Różowa pantera II (film) **21.50** xXx (film) **0.15** Snajper II (film).

**PRIMA**

**6.00** Wiadomości **6.50** Beyblade Metal Fusion (s. anim.) **7.20** Klub przyjaciół Myszki Miki **7.50** M.A.S.H. (s.) **8.25** Salon samochodowy **9.40** Top Gear USA (mag.) **10.40** Czechy i Słowacja mają talent **13.30** Poradnik domowy **14.50** Gruby i chudszy (film) **16.50** Moje miejsce **18.00** Jak zbudować marzenie **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Co się zdarzyło w Las Vegas (film) **22.15** M.R.O.K. (film) **0.25** Doom (film).

**NIEDZIELA 4 grudnia****TVP 1**

**5.55** Było sobie życie **6.30** Will i Dewitt **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Rok w ogrodzie **9.00** Kawa czy herbata? **10.25** Dora poznaje świat (s.) **10.55** SpongeBob Kanciastoporty (s.) **11.20** iCarly (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.40** Ranczo (s.) **13.35** Puchar Świata w Lillehammer **15.50** Życie (s.) **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (s.) **18.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś **19.30** Wiadomości **20.00** Rajd Barbórki **20.20** Blondynka **21.20** Wichry namiętności (dramat USA) **23.40** Nora Roberts - Triumf pamięci (film USA) **1.15** Bezgranicznie kulturomi.

**TVC 2**

**6.00** Magazyn religijny **6.25** Podróżomania **7.05** Kolory życia **8.00** Panorama **8.55** Poszukiwania czasu ultraconego **9.15** Malowane kurtyny czeskich teatrów **9.30** Czesko-niemieckie nabożeństwo ewangelickie **10.15** Aurélie Dupont **11.15** Pr. rozywkowy **11.40** Chcesz mnie? **11.55** Masz mnie! **12.10** Dołącz do nas **12.20** Nie poddawaj się **12.35** Babel (mag.) **13.00** Magazyn chrześcijański **13.30** Uśmiechy J. Grossmanna **14.05** Świat książek **14.35** Skarby świata **14.45** Kairouan **15.00** Zaginione adresy **15.20** Królestwo pustkowi **15.50** Kamera w podróży **16.45** Magazyn religijny **17.10** Przez ucho igielne **17.35** Kultura.cz **18.05** Wiadomość od O. Kulhánka **18.20** Biblijne historie: Jeremiasz **20.00** Heydrich - ostateczne rozwiążanie **20.30** Katastrofy lotnicze **21.20** Na pływalni z D. Morsem (talk-show) **21.45** Motyl i skafander (film) **23.35** Monty Python - prawie prawda.

**NOVA**

**6.10** Weterynarz z Bondi Beach **6.40** Roary: samochodzik wyścigowy (s. anim.) **6.55** Baby Looney Tunes (s. anim.) **7.20** Tajemnice Sylwestra i

Zabójczy szepc (film) **0.35** Ostatnie 24 godziny. **7.50** Batman zwycięzca (s. anim.) **8.15** Spongebob Kanciastoporty (s. anim.) **8.45** Przyprawy **9.40** Cud w Nowym Jorku (film) **11.55** Alarm w obłokach (film) **13.25** Czas na rewanż (film) **15.25** Pielegnarki (film) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.30** Przysmak Babicy **18.15** Poradnik domowy **19.30** Wiadomości **20.00** Snężeńki a machňi (film) **21.50** Odłamki **22.25** Męska gra (film) **2.00** Popatrz na mnie (film).

**TV KATOWICE**

**5.30** Studio Wschód **7.00** Tajemnice III RP **7.30** Serwis info **7.45** Mągiczne drzewo **8.15** Wygrać orkiestrę **8.45** Tajemnice przyrody Piotra Kardasza **9.00** Polska według Krety **10.00** Głos mediów **11.00** Teleplotki **12.00** Serwis info **13.00** Medycyna niekonwencjonalna - fakty i mity **13.15** Era wynalazków **14.00** Wierzę, wątpię, szukam **15.00** Reportaż TVP info **16.00** Teleplotki **17.00** Tajemnica twierdzy szyfrów **18.00** Z życia kościoła **18.30** Aktualności **19.20** Koncert życzeń **20.00** Listy gończe **20.50** Młodzież kontra **23.00** Sportowa niedziela **23.23** Tajemnice III RP **23.52** Wszyscy jesteśmy z węgla **0.50** Teleplotki.

**POLSAT**

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.15** Przygody Animków **7.45** Beyblade (s.) **8.15** Gang Misia Yogi **8.45** Pinkey i Mózg **9.15** Scooby Doo, gdzie jesteś? **9.45** Sylwester i Tweety na tropie **10.15** Jaskiniowcy (s.) **10.45** Gruby Albert (komedia USA) **12.40** Nic nie widziałem, nic nie słyszałem (komedia USA) **14.45** Drakula - wampiry bez zębów (komedia kopr.) **16.45** Światowe rekordy Guinnessa **17.45** Pamiętniki z wakacji (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **22.00** Kości (s.) **23.00** Glosy (s.) **0.00** Nigdy nie umieraj sam (film USA).

**TVC 1**

**6.00** Kawa czy herbata? **8.05** Polityka przy kawie **8.50** Lippy and Messy - Go! Go! Go! **9.00** Garfield i przyjaciele **9.30** Tupi i Binu **9.40** Baranek Shaun **9.50** Bezgraniczne kulturalni **10.15** Jeden dzień z życia **10.40** Rozmowy o zmierzchu i świecie **11.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Klimaty i smaki **12.55** Techniki łowieckie (dok. bryt.) **13.55** Plebania (s.) **14.25** Klan (s.) **15.00** Wiadomości **15.30** Celownik **16.20** Moda na sukces (s.) **16.45** EUROexpress **17.00** Teleexpress **17.30** Plebania (s.) **18.00** Klan (s.) **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.05** Zabawy z Lippy and Messy **19.10** Przygody Bolka i Lolka **19.30** Wiadomości **20.30** Księżyce i magnolie **22.00** Inna seksmsja (dok. austral.) **23.10** Źurek **0.35** Siedmioro wspaniałych (dramat bryt.).

**TVC 2**

**6.25** Coś dla Ciebie **7.30** Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Obok nas **11.30** Coś dla Ciebie **11.55** Familiada (teleturniej) **12.30** Śladzi (s.) **13.00** Lokatorzy (s.) **13.35** Kabaretowy Klub Dwójki **14.40** Tancerze **15.45** Panorama - kraj **16.15** Poziom 2.0 **17.20** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **18.00** Panorama **18.50** Licencja na wychowanie (s.) **19.30** Czarna córka **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** M jak miłość (s.) **21.45** Tomasz Lis na żywo **22.50** Traffic (film kopr.).

**TV KATOWICE**

**6.00** Serwis info **6.45** Info poranek **7.30** Serwis info **7.53** Twoja@sprawa **8.03** Gość poranka **8.53** Eurozmiany **9.10** Gość poranka **9.48** Info poranek **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.44** Serwis sportowy **10.50** Gość poranka **12.00** Serwis info **12**



## PUCHAR ŚWIATA SIATKARZY: WŁOSI NA DESKACH, DZIŚ PORA NA BRAZYLĘ

## Polacy o punkt od Londynu

Już tylko jeden punkt dzieli polskich siatkarzy od awansu do igrzysk olimpijskich w Londynie. Podopieczni trenera Andrei Anastaziego po dramatycznej walce pokonali wczoraj ekipę Włoch 3:2, kontynuując świetną passę w rozgrywkach Pucharu Świata. Hala w Tokio przeżyła istne tsunami w wykonaniu Polaków. Fale genialnej wręcz siatkówki napłynęły jednak dopiero w trzecim secie, wygranym przez biało-czerwonych 25:23. Polacy poszli za ciosem, wygrali też czwartego seta, a w tie breaku dokonali dzieła zniszczenia. Dziś nad ranem siatkarze zmierzą się z Brazylią, jutro z Rosją. W tej fazie Pucharu Świata już nie ma słabych przeciwników.

– Na pewno to był bardzo ciężki mecz. Włosi grali na luzie, byli pewni siebie, świetnie serwowały i atakowały. Czekałem na taki moment, aż się przełamiemy i zaczniemy grać swoje – stwierdził na łamach „Onet.pl” Piotr Gruszka, były kapitan reprezentacji Polski. – Trójka Paweł Zagumny, Jakub Jarosz i Michał Ruciak poderwała zespół do gry, drużyna zaczęła lepiej się spisywać i udało się nam wykorzystać błędy rywali na siatce. To pozwoliło wygrać mecz z Włochami – podkreślił szczęśliwy Piotr Gruszka. Obecny kapitan reprezentacji Polski, Marcin Moźdzonek, klucz do zwycięstwa upatruje w wyrównanym składzie. – To jest nasza główna siła. Mamy wyrównany skład i dzięki temu udaje się nam w Japonii zwyciężać – stwierdził Moźdzonek, jeden z najlepszych siatkarzy na parkiecie we wczorajszym meczu z Włochami. Właśnie po jego akcji Polacy postawili w tie breaku kropkę nad „i”. – W Pucharze Świata wciąż trzeba zdobyć punkt, by być pewnym awansu. Przed nami dwa mecze i dwóch najtrudniejszych przeciwników na koniec, ale ten brakujący punkt trzeba wywalczyć, by potwierdzić awans na igrzyska olimpijskie w Londynie – powiedział



Radość w polskiej drużynie po decydującej piłce w tie breaku.

FOT. ARC zgromadzonym w Tokio polskim dziennikarzom kapitan biało-czerwonych. Jaka jest recepta na mistrzów świata, Brazylijczyków? – Trzeba będzie walczyć o każdą piłkę, każdy punkt i nie oddawać się do końca spotkania.

W ekipie Brazylii panowała przed dzisiejszym meczem z Polską poniekąd nerwowa atmosfera. – Dziś nie ma już rywala, który nie spędzałby nam snu z powiek. Trudno znaleźć łatwych przeciwników – powiedział na łamach „Przeglądu Sportowego” Giba, gwiazdor brazylijskiej reprezentacji. „Canarinhos” pomimo przegranych trzech meczów w Pucharze Świata liczą na pewny awans do

igrzysk olimpijskich. – Nikt w Brazylii nie wyobraża sobie, by zabrakło nas w Londynie. To byłaby istna sportowa tragedia – stwierdził Giba. Brazylijczycy wczoraj gładko w trzech setach pokonali Iran, plasując się w tabeli PŚ na trzecim miejscu.

## POLSKA - WŁOCHY 3:2

Sety: 17:25, 20:25, 25:23, 25:21, 15:12. Polska: Piotr Nowakowski, Michał Winiarski, Bartosz Kurek, Zbigniew Bartman, Łukasz Żygadło, Marcin Moźdzonek, Krzysztof Ignaczak (libero) oraz Michał Ruciak, Paweł Zagumny, Jakub Jarosz.

JANUSZ BITTMAR

## SZCZYPIORNIŚCI BANIKA KARWINA WALCZĄ NA DWÓCH FRONTACH

## Było Pilzno, teraz Flensburg

Szczypiorniści Karwiny walczą obecnie na dwóch frontach i to ze zmiennym szczęściem. W czeskiej ekstralidze Banik pokonał w ostatnim meczu Pilzno, w Pucharze Zdrojowców Pucharu podopieczni Rastislava Trtíka są jednou nogą za burtą. Już dziś w Flensburgu dojdzie do rewanżowego spotkania 3. rundy PZP, w którym tylko cud może popchnąć Banik do dalszej fazy. Utytułowany niemiecki zespół wygrał bowiem w Karwinie różnicą 14 bramek.

– Z Pilzkiem nie mieliśmy łatwej przeprawy. Nie tak wyobrażałem sobie sprawdzian generalny przed rewanżem z Flensburgiem – stwierdził trener Banika, Rastislav Trtík. – Uratował nas w zasadzie bramkarz

Drápal, który bronił rewelacyjnie. Zresztą wysoką formę potwierdził już w konfrontacji z bundesligowym Flensburgiem – podkreślił karwiński szkoleniowiec. Banik wyruszył do Flensburgu w najsilniejszym składzie. – Na pewno nie sprzedamy tanio skóry. Chcemy uprzyczynić życie faworytowi – dodał Trtík. Mecz pomiędzy Flensburgiem a Karwiną rozpoczyna się dziś o godz. 20.00.

## TIPGAMES EKSTRALIGA

## KARWINA - PILZNO 23:21

Do przerwy: 15:12. Karwina: Drápal, Lefan – Krahulec 5, Vančo 3, Sliwka 1, Heinz, Chudoba 3/2, Kružík 4, Petrovský 3/2, Požárek 2, Kalous 2, Diviš, Monczka, Kavka. (jb)

FOT. IVO DUDEK



Banik wymęczył zwycięstwo z Pilznom, dziś pora na rewanż w pucharach z Flensburgiem.

## Nasze zespoły na szczycie tabeli

## II LIGA HOKEJA

## FRYDEK-MISTEK AZ HAWIERZÓW 3:2

Tercje: 1:0, 2:2, 0:0. Bramki i asysty: 11. Hrubý (Gajda), 31. Rozum (Diviš), 33. Gajda (J. Slušák, Kudláček) – 26. Rimmel (Pechanec, Maruňa), 36. Říčka (Sztefek, Balčík). Hawierzów: L. Daneček – Rimmel, Krisl, Balčík, Vydra, M. Zientek, L. Zientek, Machálek, Klimša, Maruňa, Pavlas, Potočný, Stránský, J. Daneček, Říčka, Sztefek, Kraft, Kopún, Pechanec, Brezani.

Hokeiści AZ-u złapali lekką zdyszkę. Po przegranej z Nowym Ji-

czinem podopieczni trenera Jana Danečka ulegli także drużynie z Frydku-Mistku. Gospodarze należą wprawdzie do przeciwników w grupie wschodniej, lider tabeli nie znalazły jednak antidotum na agresywną grę rywala. – Właśnie zaangażowanie graczy Frydku-Mistku przerwano nasze najmilsze oczekiwania – powiedział trener Hawierzowa, Jan Daneček. – Tej determinacji zabrakło naszej drużynie. Nie wiem, czy chodziło o zlekceważenie rywala, ale na pewno nie pokazaliśmy pełni swoich możliwości – podkreślił Daneček. –

To drugi mecz przegrany na własne życzenie, z papierowo słabszym ze-

społem. Musimy wyciągnąć odpowiednie wnioski, by nie powtarzać tych samych błędów – dodał. Głównym powodem przegranej Hawierzowa we Frydku-Mistku był brak dyscypliny ze strony ekipy Jana Danečka. Dwie z trzech bramek zdobyły gospodarze w przewadze liczebnej.

## KARWINA - PORUBA 7:2

Tercje: 3:0, 3:1, 1:1. Bramki i asysty: 10. Studený (Hegegy, Luka), 14. Moravec (Javín, Mikšan), 16. Štefanka (Moravec, Samiec), 24. Mikšan (Moravec), 31. Sznapka (Samiec, Javín), 38. Studený (Hegegy, Štefanka), 48. Sznapka (Moravec, Mikšan) – 35. Zuber (Zdráhal, Šin-

delář), 58. Galgonek (Chajredinov, Zdráhal). Karwina: Iláš – Lemel, Tomis, Samiec, Rosůlek, Novák, Mikšan, Blatoň, Studený, Urbánek, Štefanka, Szajter, Moravec, Ivan, Galvas, Javín, Ciupa, Luka, Škatula, Sznapka, Hegegy.

Taki hokej kibice lubią najbardziej! Akcje przelewają się z jednej strony na drugą, nie brakuje starć przy bandzie, a końcowy wynik wygląda tak, jak w środę na karwińskim stadionie. Podopieczni trenera Aleše Flašara wywiązały się z roli faworyta zaraz w pierwszej tercji. Szalała głównie elitarna formacja, ale do zwycięstwa przyczynił się cały karwiński zespół.

## W SKRÓCIE

## WISŁA Z SZANSĄ NA AWAANS.

W piątym meczu grupy K Ligi Europejskiej Wisła Kraków pokonała na wyjeździe BK Odense 2:1 po bramkach Dudu Bitona i Patryka Małeckiego. Mistrzowie Polski zachowali w ten sposób szansę na awans do dalszej fazy rozgrywek. W sukurs przyszła Wiśle porażka Fulham z Twente.

\* \* \*

## SKOKI NARCIARSKIE: KOLEJNA ODSŁONA W LILLEHAMMER.

Siedmiu Polaków powinno wystąpić w dzisiejszym i jutrzejszym konkursie skoków narciarskich w Lillehammer. W kolejnej odsłonie nowego sezonu Pucharu Świata biało-czerwoni liczą na powtórke dobrego występu sprzed tygodnia, kiedy to na czwartej pozycji uplasował się w Kuusamo lider ekipy, Kamil Stoch. Przeszkodą dla organizatorów weekendowych zawodów w Lillehammer może być jednak kapryśna pogoda. W Norwegii, podobnie jak w innych częściach Europy, największymi wrogami organizatorów sportów zimowych są dodatnie temperatury i brak śniegu.

\* \* \*

## KOWALCZYK PIĄTA W KLASYFIKACJI.

Justyna Kowalczyk po zawodach w Kuusamo i Sjusjoen zajmuje piątą pozycję w klasyfikacji Pucharu Świata w biegach narciarskich. Polka traci do prowadzącej Norweżki Marit Bjoergen 245 pkt. Kowalczyk, która nie wystartuje w dzisiejszym biegu w Duesseldorfie, do rywalizacji wróci 10 grudnia w szwajcarskim Davos.

\* \* \*

OBRANIAK DO MOENCHENGLADBACH? Francuski dziennik „L'Equipe” donosi, iż po pozyskaniem reprezentanta Polski Ludowica Obraniaka zainteresowana jest Borussia Moenchengladbach. 27-letni Obraniak w tym sezonie na boisku pojawia się sporadycznie, co negatywnie rzutuje na jego formę przed przyszłorocznymi mistrzostwami Europy. Działacze Lille wyrazili już wstępную zgodę na transfer, sprawa powinna rozstrzygnąć się w zimowym okienku. (jb)

## OFERTA

## HOKEJ NA LODZIE – TIPSPORT EKSTRALIGA:

Trzyniec – Kometa Brno (jutro, 18.10).

## II LIGA:

Hawierzów – Prościejów,

Nowy Jiczyn – Karwina (dziś, 17.00).

\* \* \*

## PIŁKA NOŻNA – I LIGA:

Banik Ostrawa – Sigma Ołomuniec (dziś, 16.00).

\* \* \*

(jb)